WTOREK, 17 WRZEŚNIA 2024 r.

cena 5 zł (5% VAT)

nowiny WODZISŁAWSKIE

Rok XXV

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 38 (1243)

Za nami 52. Dni Wodzisławia Śląskiego, choć nie takie, jak planowano

STRONA 6

WIELKA woda

Żywioł zaatakował, jak w 1997 roku

Niż genueński Boris przyniósł nad nasz kraj największe w historii ilości wody, które w ulewnym deszczu spadły m.in. w naszym regionie. To spowodowało szybkie przybieranie wody we wszystkich ciekach, potokach i rzekach, a w kulminacyjnym momencie wystąpienie wody z koryt. W tej walce z żywiołem nieocenieni i niedocenieni okazali się strażacy, zarówno ci zawodowi, jak i ochotnicy z lokalnych jednostek. Zaangażowani

Ewelina SWOBODA pokonała Michała Lorka w wyborach uzupełniających w Pszowie

STRONA 4

FOT. FB EWELINA SWOBODA

Strażacy i młodzież rywalizowali w nietypowych zawodach

STRONA 17

FOT. STAROSTWO POWIATOWE W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

DOŻYNKI W LUBOMI

– rolnicy wzięli udział we mszy św.

STRONA 2

FOT. DOMINIKA GOGOLEWSKA

29-latek polał policjantów benzyną i podpalił

STRONA 14

REKLAMA

RADIO VANESSA FM

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAPKOWICE 95,8 FM OLESNO 94,9 FM

ISSN 1508-8820

9 771508 882108 38

eprasa.pl bad6791bb3

Na wstępie

Fryderyk Kamczyk
Dziennikarz Nowin Wodzisławskich

Powódź 2024

Wszyscy, którzy pamiętają powódź tysiąclecia, nie spodziewali się, że kiedykolwiek za ich życia ta sytuacja może się powtórzyć. To pokazuje, jak ważne są inwestycje dotyczące zbiorników retencyjnych oraz tak zwanej małej retencji. Infrastruktura, która powstała po roku 1997 zdaje egzamin. Mamy dwa zbiorniki, które przyjmują wodę - Polder Buków i Zbiornik Racibórz Dolny. Jest dużo bardziej bezpieczniej niż było, ale okazuje się, że ciągle może być problem. W całym powiecie wodzisławskim do działań zadysponowano wszystkich strażaków zawodowych i jednostki ochotniczych straży pożarnych, pracują też inne służby. Pomagają również osoby cywilne. Na razie jest za wcześnie na zadawanie niektórych pytań, ale kiedy sytuacja się uspokoi, one z pewnością padną. To kwestia naszego bezpieczeństwa. Oprócz rozwiązań całościowych, systemowych, ważne jest także abyśmy sami zastanowili się czy nasze niektóre pomysły są dobre i czy nie przyczyniają się do lokalnych podtopień. Ludzie odeszli od rolnictwa, wybetonowali place, zarurowali rowy itd. Woda nie wsiąka w ziemię i zalewa. Ponadto w numerze piszemy też między innymi o ataku na policjantów w Chałupkach, zawodach żelaznego strażaka, dniach Wodzisławia Śląskiego. Zapraszamy do lektury!

Msza dożynkowa w Lubomi

15 września w kościele pod wezwaniem świętej Marii Magdaleny odbyła się Msza Święta w intencji rolników, działkowców i ogrodników z gminy Lubomia. Było to nabożeństwo dziękczynne za tegoroczne plony. Eucharystię sprawował ksiądz Jacek Starosta.

Kolejne wydarzenia w ramach dożynek zostały odwołane ze względu na intensywne opady deszczu. W niedzielę rano z brzegów wyszła rzeka Lubomka, która zalała okoliczne budynki i posesje. Na miejscu działali strażacy. Do udziału w korowodzie przygotowywali się rolnicy i działające w Lubomi organizacje, takie jak koła gospodyń wiejskich. Byliśmy obecni podczas przygotowań pań z KGW Buków, które miały wystąpić jako wesołe krówki. Pogoda pokrzyżowała jednak plany organizatorom. **FK**

Msza święta w kościele parafialnym w Lubomi. *FOT. DOMINIKA GOGOLEWSKA*

Panie z KGW Buków podczas przygotowań do dożynek. *FOT. FK*

Koło Gospodyń Wiejskich z Czyżowic organizuje zbiórkę dla powodzian

Gospodynie z Czyżowic proszą o środki czystości, koce ręczniki, chemia woda, oraz żywność długoterminowa. Wszystko to zostanie przekazane poszkodowanym przez powódź.

Rzeczy można przynosić od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 12.00 oraz od 18.00 do 20.00 do budynku OSP Czyżowice przy ulicy Strażackiej 8. Zbiórka potrwa do 20 września. **FK**

REKLAMA

RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI
KREWETKA SKLEP I SMAŻALNIA
Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososia, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza
SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH
Racibórz, ul. Zborowa 5a tel. 32 415 22 32
Racibórz, ul. Ocicka 5 tel. 32 666 0 111

OGOŚZENIE

BURMISTRZ MIASTA PSZÓW
działając na podstawie art. 35. ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.)
informuje,
że w dniu 17 września 2024 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Pszów, a także na stronie internetowej www.pszow.pl został zamieszczony wykaz pomieszczeń znajdujących się na nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miasta Pszów, przeznaczonych do oddania w najem. **Wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.**

nowiny.pl
Największy portal informacyjny w regionie

eprasa.pl bad6791bb3

Do Pszowa przybyli pielgrzymi z całego regionu. Sumie przewodniczył biskup Grzegorz Olszowski

PSZÓW W niedzielę, 8 września w parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Pszowie odbywa się tzw. wielki odpust parafialny.

W sobotę, 7 września odbyła się droga krzyżowa na pszowskiej kalwarii, nieszpory maryjne i msza święta. Główne uroczystości odbyły się w niedzielę. Uroczystej sumie odpustowej przewodniczył ks. bp Grzegorz Olszowski, biskup pomocniczy archidiecezji katowickiej.

Do Pszowa przybyli pielgrzymi z całego regionu, zarówno w pielgrzymkach zorganizowanych, jak i indywidualnie, między innymi z Lysek, Radlina, Rogowa, Zawady, Wilchw, Zwonowic, Rydułtów, Olzy, Gołkowic i wielu innych miejscowości z naszego regionu. Zarejestrowało się 35 pielgrzymek.

Uroczystości rozpoczęły się procesją do kościoła. Następnie miała miejsce modlitwa, którą prowadził ks. Andrzej Pyrsz, proboszcz parafii NMP w Pszowie. Po mszy zgromadzeni księża, służba liturgiczna, poczty sztandarowe udały się w procesji na mszę świętą, która odbyła się na ołtarzu obok pszowskiej bazyliki. Biskup Olszowski w wygłoszonej homilii mówił o duchowości Maryi, potrzebie Boga, który jest najważniejszy. Zaznaczył, że często zajmujemy się nieważnymi sprawami zapominając, że na tym świecie jesteśmy krótko. – Nigdy nie spotkałem człowieka, który by żałował, że był wierny Bogu – stwierdził biskup Olszowski.

Fryderyk Kamczyk

Biskup Grzegorz Olszowski podczas uroczystej sumy odpustowej.

Nad organizacją czuwali wikariusze pszowscy. Na zdjęciu ks. Mateusz Iwanecki

Ks. Andrzej Pyrsz podczas modlitwy w bazylice

Do Pszowa przybyli pielgrzymi z całego Śląska.

Kopię obrazu Matki Boskiej Uśmiechniętej tradycyjnie nieśli górnicy.

eprasa.pl bad6791bb3

Został radnym, zrezygnował, teraz znów kandydował. Za wszystko zapłacili podatnicy

W niedzielę, 15 września odbyły się w Pszowie wybory uzupełniające do rady miasta. To o tyle dziwna sytuacja, że wśród kandydatów był sekretarz powiatu Michał Lorek, który zrezygnował z mandatu radnego w tym właśnie okręgu doprowadzając do takiej sytuacji, a teraz ponownie startował do rady.

Sekretarz powiatu wielokrotnie kandydował w wyborach. W latach 2010– 2014 był radnym powiatowym. W 2014 roku uzyskał mandat z listy Platformy Obywatelskiej, był „jedynką" na liście i otrzymał 416 głosów. Platforma miała wtedy wielkie poparcie społeczne.

Później, w trakcie kadencji, w powiecie doszło do zmiany władzy i stanowisko starosty otrzymał Ireneusz Serwotka. Lorek zrzekł się mandatu i został sekretarzem powiatu. Utrzymał stanowisko po zmianie władzy w 2018 r., kiedy starostą został wcześniejszy wicestarosta Leszek Bizoń. Funkcję utrzymał także po wyborach, które odbyły się 7 kwietnia 2024 roku.

Lorek kandydował również w wyborach samorządowych, które odbyły się w 2018 roku. Był kandydatem na burmistrza Pszowa. Uzyskał najmniejszą ilość głosów – 990 głosów. Do drugiej tury przeszedł wtedy obecny burmistrz Czesław Krzystała (1751 głosów) i były poseł Ryszard Zawadzki (1490 głosów).

W wyborach uzupełniających, które odbyły się w 2019 roku (wakat po burmistrzu i wiceburmistrzu), Michał Lorek otrzymał 43 głosy, przegrywając z radnym Rafałem Elsnerem, który zdobył 82 głosy. W wyborach uzupełniających, które odbyły się 14 maja 2023 roku, sekretarz powiatu również był jednym z kandydatów. Chciał uzyskać mandat w okręgu nr 13. Wygrał Łukasz Duda zdobywając 61 głosów, Michał Lorek zdobył ich zaledwie 29.

7 kwietnia został radnym, 29 maja zrzekł się mandatu

W ostatnich wyborach samorządowych, które odbyły się 7 kwietnia 2024 roku, miasto Pszów podzielone było na 15 jednomandatowych okręgów wyborczych. Michał Lorek zdobył mandat w okręgu nr 1, który składał się z ulic gen. Józefa Hallera, Osiedle Alojzego Biernackiego, Śląska. Startował z komitetu Pszów – Nasza Wspólna Sprawa i zdobył 197 głosów. Komitet, z którego startował, popierał obecnego burmistrza Piotra Kowola. W okręgu nr 1 startowała również Ewelina Swoboda, która zdobyła 143 głosy. Swobodę wystawił komitet Razem dla Mieszkańców Pszowa, którego kandydatką na burmistrza miasta była Ewa Gawęda.

Nieoczekiwanie jednak Michał Lorek zrzekł się mandatu na drugiej sesji, 29 maja. Chodziło o skargę, która wpłynęła do rady, a dotyczyła jego miejsca zamieszkania. Na samym początku sesji poinformował o swojej decyzji, stwierdzając, że jest mieszkańcem Pszowa i zamierza ponownie ubiegać się o mandat radnego w tym samym okręgu. Treść oświadczenia, które wygłosił na sesji przesłał również do naszej redakcji.

– Panie Burmistrzu, panie przewodniczący, szanowni państwo radni, drodzy mieszkańcy. Jest mi przykro, że w takich okolicznościach przychodzi mi zabrać głos, tym bardziej, że kadencja tej rady miejskiej dopiero się zaczyna. Jeszcze bardziej zażenowany byłem tym, co w ostatnich tygodniach spotkało moją osobę.

Z tego miejsca chciałem oświadczyć, że byłem, jestem i będę mieszkańcem Pszowa – co mi zarzuca się. I nikt mi tego nie odbierze. Wydawało się, że najlepszym potwierdzeniem tego faktu o zaufaniu do mojej osoby był mój wynik wyborczy. Bo to nikt inny jak właśnie mieszkańcy wiedzą najlepiej kto może ich najskuteczniej reprezentować w Radzie Miasta. Rozumiem, że moje życie prywatne, które w ostatnich latach dość mocno się skomplikowało, mogło nasuwać w tym względzie pewnych wątpliwości. Jednak powtarzam po raz kolejny – byłem, jestem i będę mieszkańcem Pszowa.

Myślę, że nikt na tej sali nie może zarzucić mi, że nie współpracowałem, czy nie chciałem wyjaśnić sprawy, choć bardzo mocno ingerowało to w najbardziej intymne aspekty mojego życia prywatnego. Uznałem jednak, że takiej postawy oczekują moi wyborcy i działalność publiczna czasem wymaga akceptacji naruszania prywatności osoby publicznej. Nie chcę również w trudnej sytuacji stawiać radnych, z którymi razem startowaliśmy w tych wyborach – bo również słyszałem, że jest to dla nich trudna sytuacja.

Michał Lorek podczas wygłaszania oświadczenie o rezygnacji z mandatu, na sesji rady miasta w Pszowie, która odbyła się 29 maja

Z tego powodu oświadczam, że rezygnuję z mandatu radnego miasta Pszowa. Mam nadzieję, że ta decyzja przyniesie spokój mojej osobie oraz rodzinie, którzy wskutek zaistniałej sytuacji również padła ofiarą hejtu oraz różnych napaści słownych. Oświadczam, że dobro moich bliskich jest dla mnie najważniejsze i w przypadku, gdy sytuacje, o których mówię, nie ustaną, podejmę stosowne kroki prawne.

Równocześnie pragnę poinformować, że wraz z ogłoszeniem wyborów uzupełniających w moim okręgu, zamierzam w tych wyborach zgłosić swoją kandydaturę i przy wsparciu wszystkich tych, którzy oddali na mnie swój głos 7 kwietnia, nadal działać na rzecz i dla dobra mieszkańców Pszowa, co jest moim celem nadrzędnym.

Korzystając z okazji, że mogłem zabrać głos, pragnę tu obecnym Radnym życzyć, aby w swojej działalności publicznej przyczynili się do ciągłego rozwoju naszego Miasta. Mam również nadzieję, że spotkamy się jeszcze wspólnie na tej Sali. Przedkładam również moje zrzeczenie się mandatu radnego, które przedłożyłem dzisiaj Komisarzowi Wyborczemu – przekazał Michał Lorek.

Mandat uzyskała Ewelina Swoboda. Radna zdobyła 111 głosów. *FOT. FB EWELINA SWOBODA*

Wybory uzupełniające. Koszty poniesie społeczeństwo

W związku z decyzją radnego Lorka, komisarz wyborczy w Bielsku– Białej podjął decyzję o wyborach uzupełniających, które odbyły się w najbliższą niedzielę. O mandat radnego ubiegali się ponownie Michał Lorek oraz Ewelina Swoboda. Sekretarz nie uzyskał mandatu, zdobył 49 głosów, Swoboda otrzymała 111 głosów.

Mieszkańcy Pszowa zwracają jednak uwagę, że sytuacja jest bardzo dziwna. W rozmowie z naszymi dziennikarzami zastanawiają się, jaki był sens rezygnacji z mandatu radnego, skoro sekretarz znowu wystartował w wyborach, co zresztą zapowiedział już w oświadczeniu wygłoszonym na sesji 29 maja. Zwraca się również uwagę na koszty, które poniesie społeczeństwo.

Temat ten podjęła też Gazeta Lokalna Pszowik, podając, że koszt wyniesie około 8 tysięcy złotych. – Na pytania czytelników (kto zapłaci i ile będą kosztowały wybory 15 IX 2024) odpowiemy zbiorczo: za wybory uzupełniające zapłacimy wszyscy, ale nie bezpośrednio z kasy miasta. To około 8 tys. złotych z puli Państwowej Komisji Wyborczej, którą finansujemy z podatków odprowadzanych do skarbu państwa. O tym kto będzie radnym zdecyduje to komu z tych ulic będzie chciało się pójść do domu kultury 15 IX – czytamy we wspisie opublikowanym na Facebooku 17 sierpnia 2024 roku.

Jeden z mieszkańców przesłał do naszej redakcji list wyborczy sekretarza powiatu, w którym zachęca do udziału w niedzielnych wyborach. – Musimy uczestniczyć w wyborach uzupełniających w związku z rezygnacją z mandatu radnego przez moją osobę. Decyzja wynika z powodu podważania mojego miejsa zamieszkania. Więc aby wszystkie te spekulacje uciąć, złożyłem rezygnację z mandatu. Zażenowany byłem tym, co w tym okresie spotkało moją osobę, ale nie mogę na to sobie pozwolić. Śledzenie mnie co ja robię i gdzie to robię jest dla mnie… mało powiedziane śmieszne – napisał na początku kandydat na radnego.

Dalej sekretarz oświadcza, iż jest mieszkańcem Pszowa, wspomina też o życiu prywatnym, które mu się skomplikowało oraz o tym, że chce, aby mieszkańcy Pszowa ponownie wypowiedzieli się w sprawie jego osoby. Pełną treść listu opublikowaliśmy na łamach portalu Nowiny.pl

Fryderyk Kamczyk

eprasa.pl bad6791bb3

12 września Amazon uruchomił w Gorzyczkach nowe centrum logistyczne o łącznej powierzchni 211 000 m². To już 11. obiekt Amazon w Polsce oraz 3. w woj. Śląskim.

Ponad 1000 stałych miejsc pracy w 1. roku działalności Amazon w Gorzyczkach

CENTRUM LOGISTYCZNE AMAZON OFICJALNIE OTWARTE

Amazon uruchomił nowe centrum logistyczne w Gorzyczkach, świętując jednocześnie 10- lecie swojej działalności w Polsce. To już 11. obiekt firmy w kraju i 3. w woj. śląskim. W ciągu pierwszego roku od uruchomienia, Amazon stworzy ponad 1 000 stałych miejsc pracy. Łączna powierzchnia centrum logistycznego w Gorzyczkach wynosi 211 000 m².

– Uruchomienie centrum dystrybucji w Gorzyczkach jest dla nas kolejnym, ważnym etapem rozwoju działalności Amazon w CEE. Nowe centrum usprawni nie tylko naszą sieć logistyczną w Polsce, ale też w sąsiednich krajach europejskich, przyczyniając się do szybszej realizacji dostaw oraz efektywniejszego procesowania zamówień dla klientów Amazon w regionie Europy Środkowo– Wschodniej – podkreśla Tomasz Michalski, zarządzający centrum logistycznym Amazon w Gorzyczkach i Bielanach Wrocławskich.

Tereny inwestycyjne w Gorzyczkach, z uwagi na położenie w bezpośrednim sąsiedztwie granicy państwa i węzła autostradowego, należą do najbardziej atrakcyjnych w południowej części województwa śląskiego. Cieszę się, że strefę i gminę Gorzyce wybierają zarówno potentaci światowego biznesu, jak i rodzimi przedsiębiorcy. Obok nowo otwartego centrum logistycznego swoje inwestycje przygotowują miejscowi przedsiębiorcy, prężnie działające firmy rodzinne. Pełne uruchomienie nowej strefy przemysłowej przełoży się na dodatkowe wpływy budżetowe, co pozwoli na realizację przez gminę Gorzyce kolejnych inwestycji niezwykle ważnych dla mieszkańców, np. w zakresie infrastruktury drogowej, rekreacyjnej oraz oświatowej. Uruchomienie strefy oznacza również wiele nowych miejsc pracy, co w kontekście zmian demograficznych w naszym powiecie i województwie ma bardzo duże znaczenie. Dlatego m.in. w związku z inwestycją zwróciłem się do starosty wodzisławskiego z prośbą o uruchomienie nowych kierunków kształcenia w naszych szkołach ponadpodstawowych – komentuje Daniel Jakubczyk, wójt gminy Gorzyce.

Oprócz dyrektora zarządzającego centrum Tomasza Michalskiego oraz wójta gminy Gorzyce Daniela Jakubczyka, otwarcie nowego obiektu zaszczycili swoją obecnością także m.in. II wicewojewoda śląski Michał Kopański, Sławomir Płonka – dyrektor ds. operacji Amazon w regionie CEE, wicestarosta powiatu wodzisławskiego Barbara Chrobok, wicekurator śląskiej oświaty Elżbieta Modrzewska oraz dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Anna Słotwińska– Plewka, a także przedstawiciele samorządu gminy Gorzyce – zastępca wójta Daniel Kurasz, przewodniczący Rady Gminy Gorzyce Piotr Wawrzyczny, sołtys Gorzyczek Renata Wojtas, a także przedstawiciele współpracujących organizacji społecznych.

Gorzyczki to znacząca lokalizacja w regionie. Miejscowość leży przy granicy z Czechami i dzięki autostradzie A1 tworzy ważny węzeł komunikacyjny z północno– zachodnią częścią kraju.

Zatrudnienie i możliwości rozwoju

Amazon zapewnia stabilne zatrudnienie – od 1 października 2024 r. stawka godzinowa dla pracowników poziomu początkowego wyniesie 33,92 zł/godz. brutto, wliczając premię za obecność zgodnie z grafikiem. Ponadto firma oferuje atrakcyjny pakiet benefitów: prywatną opiekę medyczną, ubezpieczenie na życie, bezpłatny dojazd do pracy autobusem na wybranych trasach (m.in. Rybnik, Racibórz, Jastrzębie Zdrój, Żory) czy ciepłe posiłki za 1 zł. Warto dodać także, że w centrum w Gorzyczkach do dyspozycji pracowników jest ratownik medyczny, a także 22 stacje pierwszej pomocy wraz z automatycznymi defibrylatorami AED, które pozwalają na uzyskanie szybkiej pomocy w kryzysowej sytuacji.

Pracownicy Amazon zyskują również dostęp do atrakcyjnego pakietu szkoleń. Mogą np. rozpocząć naukę jęz. angielskiego czy skorzystać z flagowego, realizowanego od 10 lat programu „Postaw na swój rozwój" już od pierwszego dnia pracy. Amazon finansuje także udział pracowników w kursach doszkalających, a także studia na wybranych kierunkach: technologia, transport, administracja, studia biznesowe, mechanika i systemy przemysłowe. Dofinansowanie może wynosić nawet 26 tys. zł.

Kandydaci na stanowiska początkowe nie muszą posiadać doświadczenia – oferta odpowiada na potrzeby osób rozpoczynających karierę zawodową lub planujących zmianę branży. Rekrutacja na stanowiska początkowe oraz specjalistyczne w centrum logistycznym w Gorzyczkach jest obecnie otwarta, a szczegółowa lista dostępnych ofert znajduje się na stronie: www.amazon.pl/Gorzyczki

Tomasz Michalski, dyrektor zarządzający centrum logistycznym w Gorzyczkach. *FOT SKA*

Centrum logistyczne Amazon Gorzyczki

STEM Kindloteka – ukłon w stronę nauki

Wraz z otwarciem nowego centrum logistycznego Amazon, w Gminnej Bibliotece Publicznej w pobliskim Godowie, powstała STEM Kindloteka. To nowoczesna przestrzeń edukacyjna stworzona w ramach programu realizowanego przez Amazon we współpracy ze stowarzyszeniem Cyfrowy Dialog oraz fundacją Zaczytani.org. Placówkę wyposażono w czytniki Kindle, tablety, roboty edukacyjne oraz inne narzędzia technologiczne, które mają na celu rozpowszechnianie edukacji STEM (nauka, technologia, inżynieria i matematyka) wśród dzieci i młodzieży. Zgodny z celami zrównoważonego rozwoju projekt tworzy kreatywną przestrzeń do zdobywania wiedzy i poszerzania kompetencji, wspierając rozwój lokalnych społeczności i wolontariacką aktywność pracowników Amazon.

STEM Kindloteka wyposażona jest w sprzęt, narzędzia oraz książki pozwalające na realizację zajęć edukacyjnych, np. warsztatów programistyczno–robotycznych w oparciu o metodę STEM. Podczas oficjalnego otwarcia obiektu z lekcji pokazowej mogli skorzystać uczniowie Szkoły Podstawowej im. Franciszka Pieczki w Godowie.

10 lat Amazon w Polsce

– W 2024 roku świętujemy 10– lecie działalności operacyjnej Amazon w Polsce. Centralne położenie naszego kraju w Europie znacząco wspiera działania logistyczne, zwłaszcza w e– commerce, co sprzyja rozwojowi działalności Amazon nad Wisłą oraz zwiększaniu wartości naszych inwestycji. Nieustannie koncentrujemy się na tworzeniu innowacyjnych usług dla naszych klientów, partnerów handlowych oraz dla rozwijających się z nami MŚP. Lokalizacja naszego najnowszego centrum jest zatem doskonałą szansą dla Gorzyczek i całego regionu na dalszy, dynamiczny rozwój – podsumowuje Sławomir Płonka, dyrektor ds. operacji Amazon w regionie CEE.

W ciągu ostatnich 10 lat, licząc od uruchomienia pierwszego centrum logistycznego w Polsce w 2014 roku, Amazon zainwestował w kraju ponad 20 mld złotych, wspierając rozwój segmentu e– commerce, działających w nim przedsiębiorców, społeczności, a także lokalnego zatrudnienia. Do 2022 roku firma stworzyła nad Wisłą ponad 70 000 bezpośrednich i pośrednich miejsc pracy, a jej inwestycje wygenerowały lokalnie ponad 15 mld zł wynagrodzeń. Amazon stał się tym samym integralną częścią lokalnej gospodarki, przyczyniając się do wzrostu polskiego PKB o ponad 24 mld zł na koniec 2022 roku.

ska

eprasa.pl bad6791bb3

Dni Wodzisławia huczne, choć przeniesione pod dachy

WODZISŁAW ŚL. Dni miasta odbyły się 13, 14 i 15 września 2024. Z powodu zapowiadanych trudnych warunków atmosferycznych, organizatorzy zdecydowali się na plan B, czyli na przeniesienie atrakcji do wnętrz miejskich jednostek.

W piątek, czyli 13 września w Pałacu Dietrichsteinów imprezę rozpoczął „Ara!Fest" czyli pokaz artystów Amatorskiego Ruchu Artystycznego „Ara" " (w tym zespół Miraż, Teatr Tańca Memento, Teatr Szydło i Szydełko, Dzieci Cioci Kloci, Akrobreak, Klub Tańca Towarzyskiego „Spin", Zespół Pieśni i Tańca „Vladislavia"). Zwieńczeniem pierwszego dnia świętowania był koncert zespołu Big Bike Orchestra. Muzycy wjechali do pałacowych wnętrz na swoim 6-osobowym rowerze, dając muzyczny popis.

W Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej (75-lecie MiPbP) odbyły się warsztaty: bransoletkowy prezent, balonowi goście, urodzinowa zakładka do książki, pamiątkowe kamyki, zaś o godzinie 17:00 można było spotkać się z Remigiuszem Rączką. Program obejmował także spotkanie z małymi zwierzętami oraz rozstrzygnięcie konkursu na najlepsze ciasteczka. Wydarzenie w bibliotece odbywało się w ramach obchodów 75-lecia wodzisławskiej książnicy.

Zespół Nie dejmy się podczas Ara!Fest na rozpoczęcie Dni Wodzisławia. *FOT. A. KAŹMIERCZAK*

Na scenie WCK wystąpił w niedzielę Damian Holecki. *FOT. A. KAŹMIERCZAK*

W sobotę, 14 września w Wodzisławskim Centrum Kultury (DzieJesie(ń) Festiwal) można było zobaczyć strefę wystawców, na której prezentowali się m. in. WoskoweLove, SerTom, Winnica Smuga, Winnica Laguna, Botanic Pharm (kosmetyki naturalne), rękodzieło z żywicy ElvenWood, Kwiaciarnia u Brygidy, Happytrees by Ola&Kris (ręcznie robiona biżuteria z naturalnymi roślinami i drewnem).

Muzycy Big Bike Orchestra wjechali na swoim rowerze do sali koncertowej w pałacu i zagrali świetny koncert. *FOT. A. KAŹMIERCZAK*

W strefie warsztatowej atrakcją były: warsztaty florystyczne - tworzenie kompozycji kwiatowych na gąbce florystycznej, które prowadziła Iwona Klimkiewicz z Eve Garden Kwiaty, następnie warsztaty rękodzielnicze czyli tworzenie dzienników podróży z motywem róży – prowadzącą była Agata Majewska-Pilch, na stoisku WCK odbyły się też animacje z różą w tle (gra terenowa z różą w tle, wykonywanie toreb z herbem miasta, różane kolorowanki i tatuaże dla dzieci), warsztaty kulinarne oraz przygotowanie napojów i różanych przekąsek, które prowadził Jakub Grzybek z Restauracji Szwajcaria oraz warsztaty wiankowe, czyli wykonywanie jesiennych wianków, których prowadzącymi były Szkoły Edukacji Innowacyjnej w Wodzisławiu Śląskim. Nie zabrakło także rozstrzygnięcia konkursu na najsmaczniejszą szarlotkę.

Zaplanowane wcześniej koncerty, które miały się odbyć pod chmurką na rynku, odbyły się na dużej scenie Wodzisławskiego Centrum Kultury. Wystąpili Roksana Ostojska i Alicja Tarasek, zespół Retrospekcja (w autorskim koncercie poświęconym twórczości Anny Jantar), grupa Opozycja oraz zespół Enej.

Ostatni dzień, w niedzielę 15 września w strefie wystawców można było spotkać m.in. Marka Szołtyska - pisarza, dziennikarza i felietonistę, stoisko Eko Krauzki (przetwory domowe), Pasiekę Wiktoria z Czyżowic, stoiska z pieczywem, były też kołocze i wiele innych atrakcji.

Strefa warsztatowa oferowała: warsztaty rękodzielnicze, warsztaty plastyczne, gry, quizy i zabawy z nagrodami o śląsku i po śląsku, które prowadziła Wodzisławska Placówka Wsparcia Dziennego „Dziupla", Wodzisławski Uniwersytet Trzeciego Wieku, Wodzisławskie Centrum Kultury, KreARTywni, a imprezę uświetniły koncerty z telewizją TVS, wystąpił Damian Holecki, Kasia Lorenc a także Happy Jędrowski Show.

Z kolei w Muzeum w Pałacu Dietrichsteinów (II Urodziny SOWY – Metalmorfozy) zorganizowano warsztaty konstruktorskie z budowy rakiet, escape room – Stowarzyszenie Razem na Szybiku, Metalowe LOVE, warsztaty „Kodowanie offline" oraz warsztaty z Legorobotyki Fundacji Eduarte.

Oprac. (MW)

Agnieszka Kaźmierczak

opowiedziała o fotografii i pracy... dla Nowin

WODZISŁAW ŚL. Fotografia rodzinna, plenerowa, ale także fotoreportaż (nie tylko ten weselny) to domena pracy wodzisławskiej fotograf Agnieszki Kaźmierczak. Była ona gościem Spotkania z Twórcą w Pałacu Dietrichsteinów, gdzie opowiedziała o tworzeniu fotografii, przekazywaniu tej wiedzy, a także współpracy z mediami, bo od lat Agnieszka współpracuje z portalem Nowiny.pl i Nowinami Wodzisławskimi, tworząc fotoreportaże na nasze łamy.

Rozmowę z Agnieszką Kaźmierczak przeprowadziła Kinga Kłosińska, dopytując o szczegóły w trudnym zawodzie fotografa oraz anegdoty z życia. Twórczyni opowiedziała m.in. o przygotowaniu fotografii rodzinnych i weselnych, m.in. o tym, co fotograf powinien wiedzieć przed wydarzeniem. Agnieszka Kaźmierczak mówiła także o tworzeniu fotoreportaży dla prasy i mediów internetowych, a także sukcesach jej zdjęć na ogólnopolskich konkursach. Dość wspomnieć, że fotografie Agnieszki Kaźmierczak, wykonane dla Nowin podczas Wodzisławskiego Festiwalu Kuglarzy zajęły czołowe miejsca w konkursie fotograficznym „Nowy cyrk w obiektywie".

Podczas Spotkania z Twórcą można było oczywiście obejrzeć zdjęcia fotografki, wyświetlane na dużym ekranie. Była także mini wystawa zdjęć, strojów, gadżetów oraz innych elementów, wykorzystywanych przez Agnieszkę Kaźmierczak w jej fotografiach.

Warto dodać, że 13 października o godz. 17.00 w Halo Rybnik (Rybnik ul. Sobieskiego) odbędzie się wernisaż wystawy fotografii Agnieszki Kaźmierczak. Wystawa w przyszłym roku zawita także do Pałacu Dietrichsteinów.

(ska)

Kinga Kłosińska, Agnieszka Kaźmierczak oraz dyrektor muzeum Sławomir Kulpa podczas spotkania autorskiego. *FOT. SK*

eprasa.pl bad6791bb3

Gwiazda europejskiego kina

- Wanda Treumann – wodzisławskie korzenie

O tym, że historia Wodzisławia może zaskakiwać przekonujemy się niejednokrotnie. Jednak brak elementarnych źródeł, które miasto utraciło na skutek pożarów, wojen oraz bezmyślności urzędników sprawia, że dotarcie dziś do wielu wątków historycznych staje się bardzo utrudnione.

Również tragiczna historia XX wieku, która nie ominęła także Górnego Śląska sprawia, że pamięć o wielu jego mieszkańcach została w dużej mierze wymazana. Tak jest również z naszą bohaterką, znaną gwiazdą europejskiego kina niemego, producentką filmową, właścicielką kina pod Berlinem - Wandą Treumann. Niewielu ludzi wie, że urodziła się w Wodzisławiu jako Wanda Reich i do dwudziestego roku życia mieszkała w naszym mieście.

O ile data jej urodzin nie budzi wątpliwości to już wiele źródeł dość mylnie podaje, że miała wywodzić się z bogatej ostrawskiej rodziny a inne informacje wskazują, że przyszła na świat w podczęstochowskiej wsi Koclin (niem. Kocle). Dziś nareszcie przyszedł czas, aby zdementować te błędne informacje krążące w sieci i wielu publikacjach, odsłaniając autentyczne źródła dotyczące jej wodzisławskiego rodowodu i statusu jej rodziny.

Dla badań tego typu koronnym dowodem w sprawie są archiwa metrykalne, które szczęśliwie się zachowały i przechowywane są w oddziale cieszyńskim Państwowego Archiwum w Katowicach. Z nich to dowiadujemy się, że Wanda Treumann przyszła na świat w Wodzisławiu Śląskim (Loslau). Ze sporządzonej przez ówczesnego burmistrza Wodzisławia Paula Neumana metryki chrztu wynika, że Wanda przyszła na świat 17 listopada 1883 r. o godzinie drugiej w rodzinie żydowskiego destylatora Salomona Reicha. Jej matką była Amalia z domu Treumann.

Wodzisław, był wówczas małym wielowyznaniowym miasteczkiem, liczącym około 2536 osób, gdzie mieszkało 2104 katolików, 302 żydów i 130 ewangelików. Wówczas Reichowie byli jedną z najbogatszych rodzin ówczesnego Wodzisławia, która mieszkała w kamienicy przyrynkowej pod numerem 13.

Rodzina Reichów w Wodzisławiu

Najstarsze zachowane księgi gruntowe wskazują, że rodzina Reich przybyła do Wodzisławia w początkach XIX wieku. W zachowanym odpisie księgi gruntowej znajdziemy bezcenną wzmiankę dotyczącą zakupu przez nich nieruchomości w mieście. Wówczas to dzięki zgodzie ministerialnej 10 grudnia 1804 roku Rosel Reich z domu Traplowitz, prababka Wandy Treumann zakupuje za 300 talarów dom w Wodzisławiu stojący na Raciborskim Przedmieściu (obecnie Księżnej Konstancji 21) od ówczesnego przedstawiciela władz miejskich, burmistrza policji i pożarnictwa Johanna Gottleiba Kluge (1743-1811). Rosel Trapplowitz była już w tym czasie żoną handlowca Mousesa Reicha (1768-1836) i ze związku tego przyszło na świat w Wodzisławiu siedmioro dzieci. Najstarszym dzieckiem Mousesa i Rosel Reich był syn Loebel (Louis), który urodził się w Wodzisławiu w 1811 roku. Był on z zawodu szynkierzem. W wieku 27 lat Loebel Reich poślubił w 1838 roku swoją rówieśniczkę, wodzisławiankę Rosel Holleander (1811-1885), córką bogatego szynkierza win i właściciela gorzelni Arona Hollendra i Ester Greatzner.

Zdjęcie z podpisem młodej aktorki Wandy Treumann (1883-1963)

Rodzina Holleander, była jedną z najbogatszych rodzin ówczesnego Wodzisławia, posiadającą dużą kamienicę mieszczącą się przy Rynku pod ówczesnym numerem 53 (obecnie Rynek 13). W momencie zawarcia ślubu ojciec Rosel Holleander - Aron już nie żył. W związku z tym, że Holleandrowie nie mieli męskiego spadkobiercy, tuż po zawarciu ślubu, 3 maja 1838 roku wdowa Ester Holleander przekazuje kamienicę przyrynkową wraz z rozwiniętym zapleczem za 1600 talarów zięciowi szynkierzowi Loeblowi oraz córce Rosel Reich.

Loebel Reich – dziadek Wandy był bardzo dobrym przedsiębiorcą. Dzięki jego działalności udało się pomnożyć majątek rodzinny Reichów i Hollenadrów. W 1841 roku kupił dom stojący na Raciborskim Przedmieściu wraz z dużą posesją i pobudował tam browar. Kontynuował on również produkcję wysoko procentowych alkoholi przy Rynku 13, gdzie na jej zapleczu funkcjonowała gorzelnia. Loebel Rosel Reichowie doczekali się licznego potomstwa. Ze związku tego przyszła na świat w Wodzisławiu w latach (1839-1851) dziewiątka dzieci. Jednym z nich był Salamon Reich - ojciec naszej bohaterki – Wandy, który urodził się 23 października 1846 roku jako szóste ich dziecko. Jego rodzeństwem byli jeszcze: Jettel (1839), Mouses (1840), Carl (Kallmann) (1842), Jonas (1843), Lehne (1845), Rosalia (1848), Aron (1849) oraz Dorothea (1851).

Loebel zmarł w Wodzisławiu 21 września 1881, dożywszy sędziwego wieku osiemdziesięciu lat, a jego żona Rosel odeszła cztery lata później. Po śmierci rodziców i prawnym spłaceniu piątki żyjącego wówczas rodzeństwa prawnym spadkobiercą majątku Reichów przy Rynku 13 został w 1886 roku ich syn Salamon, który już wcześniej rozwinął produkcję i destylacji alkoholi oraz likierów. Starszy syn Carl odziedziczył browar stojący na Raciborskim Przedmieściu.

Salamon Reich przed 1876 roku poślubił Amalię Treumann, ze związku tego przyszła na świat czwórka dzieci w latach 1876-1885. Wanda, urodzona 17 listopada 1883 roku była czwarta w kolejności. Miała ona czwórkę rodzeństwa: Elise (1876), Feliksa Maxa (1878), Arnolda (1879) oraz Betti (1885). Salamon Reich zmarł przedwcześnie w Wodzisławiu 5 czerwca 1893 roku, dożywszy niespełna 47 lat. Po jego śmierci majątkiem rodziny Reichów zarządzała przez 13 lat żona Amalia, która nieco później wynajęła parter kamienicy przy Rynku 13 restauratorowi Josefowi Rotterowi. W 1906 roku zapisała ona majątek rodziny synom: kupcowi Maxowi mieszkającemu wówczas w Berlinie oraz Arnoldowi, który pracował jako aptekarz w Hamburgu. Córki: Elisa, Wanda oraz Betti były już zamężne i dostały swoją odprawę. W 1906 roku synowie Max i Arnold Reichowie sprzedają majątek kupcowi Hugo Friedaedrowi, który kontynuował rodzinną tradycję Reichów w produkcji alkoholi, utrzymując jej markę - Salamon Reich

Dzieci Salomona Reicha i Amalii Treumann zdobyły staranne wykształcenie. Wpierw uczęszczając do wielowyznaniowej, 7 - klasowej szkoły powszechnej w Wodzisławiu, której rektorem był w latach 1877-1893 August Krzoska (1844-1893), a następnie kontynuowały naukę w ewangelickim gimnazjum w Raciborzu.

Wanda Treumann mieszkała w Wodzisławiu do dwudziestego roku życia. 17 lutego 1903 roku poślubiła tu majętnego kupca, osiadłego w Lipsku - Carla Treumanna, który urodził się 2 września 1864 roku w Mysłowicach. Był on synem kupca, właściciela młyna w podgliwickiej wsi Łany. Jego matką była Adela Sachs. Zapewne małżeństwo to było dobrze zaplanowane przez rodzinę zważywszy, że pan młody był starszy od Wandy Reich niemal o dwadzieścia lat. Warto przy tym zauważyć, że matka Amalia oraz Dorota urodzona w 1851 r., a mieszkająca w Katowicach związane były rodzinnie z rodziną Treumannów.

Wanda Reich teraz Treumann opuszcza rodzinne miasto w 1903 roku wraz ze swoim mężem Carlem, udając się do Lipska, a następnie przeprowadza się do Berlina, gdzie kończy szkołę teatralną. Jej praca i talent pozwala odnieść wielki sukces. Zostaje aktorką, gwiazdą kina niemego europejskiego formatu. Występuję w trzydziestu filmach. Była również producentką filmów, gdzie pod jej nadzorem powstaje około 50 produkcji. Trafia ona na salony elit. W prasie prowadzone są wywiady i informacje plotkarskie na jej temat. Jej piękne studyjne zdjęcia, rozsyłane są w formie pocztówek niemal po całej Europie, gdzie trafiają nawet za ocean do Stanów Zjednoczonych. Wanda Treumann… dziewczyna z Wodzisławia…

Sławomir Kulpa

Wodzisław Śląski, ok. 1903. Widok na kamienicą Rynek 13 należącą do rodziny Reich, gdzie urodziła się Wanda Treumann w 1883 r.

eprasa.pl bad6791bb3

Żywioł znów pokazał siłę

Powódź w regionie

POWIAT Od kilku dni trwają działania związane z usuwaniem skutków intensywnych opadów deszczu, które nawiedziły nasz region. Choć sytuacja w naszym powiecie nie jest tragiczna, to w wielu miejscach nadmierna ilość wody spowodowała zagrożenie.

Działania w powiecie wodzisławskim to głównie usuwanie wody z zalanych domów, posesji i dróg oraz przewrócone drzewa. Strażacy już wcześniej przygotowali się do akcji, bazując na komunikatach. Został powołany sztab kryzysowy. Do akcji zostały zadysponowane wszystkie jednostki państwowej straży pożarnej i ochotniczej straży pożarnej.

Setki interwencji

W sobotę (14.09.) do godziny 14.00 do stanowiska kierowania PSP wpłynęło 150 zgłoszeń. Interwencje strażaków dotyczyły głównie zalanych ulic, piwnic i posesji. Już w godzinach porannych zamknięto przejście graniczne w Gołkowicach. Było to następstwo wydarzeń, które miały miejsce po czeskiej stronie, gdzie po znacznym podniesieniu się poziomu rzeki Piotrówki doszło do jej wylania. W Wodzisławiu Śląskim na ul. Tęczowej osunął się nasyp kolejowy. W Rydułtowach na ul. Radoszowskiej prowadzone były prace związane ze wzmacnianiem wału. Podtopiona została też stacja pogotowia ratunkowego w Wodzisławiu. Strażacy otrzymali również zgłoszenia dotyczące przewróconych drzew. Takie zdarzenie miało miejsce w Gorzycach na drodze krajowej obok Biedronki. Utrudnienia wystąpiły na drogach w Marklowicach i Rydułtowach. Od początku zagrożenie występowało w Olzie, gdzie istnieje niebezpieczeństwo związane z rzekami Odra i Olza. Problematyczne są również wrota przeciwpowodziowe, o których wielokrotnie pisaliśmy na łamach Nowin Wodzisławskich i portalu Nowiny.pl.

Powołano powiatowy sztab kryzysowy

Sytuację monitorował również powołany w powiecie sztab kryzysowy, którym dowodziła wicestarosta Barbara Chrobok. - Jesteśmy w kontakcie ze służbami, Wodami Polskimi, sprawdzamy jaki jest stan wody w ujściach rzeki. Służby działają bardzo dobrze, podwyższone są składy osobowe państwowej straży pożarnej, w akcji biorą udział jednostki OSP. Kluczową informacją jest to, ile do nas „przyjdzie wody". Według prognoz napływ wody ma być bezpieczny dla mieszkańców powiatu wodzisławskiego - mówiła w sobotę Nowinom wicestarosta Chrobok.

Szefowa sztabu apeluje również, aby nie zgłaszać niepotrzebnych zdarzeń, które nikomu nie zagrażają i nie blokować linii alarmowej. - Bardzo proszę mieszkańców, aby ocenili sytuację, czy jest konieczne na tę chwilę powiadamianie służb. Proszę pamiętać, że strażacy i inne służby mają bardzo dużo pracy. Nie blokujmy linii alarmowej informacjami, które mogą poczekać – apeluje wicestarosta.

W niedzielę (15.09) nad ranem na terenie powiatu doszło do bardzo intensywnych opadów deszczu, co skutkowało między innymi zalaniem ulicy Młodzieżowej w Zawadzie oraz wyjściem z brzegu Lubomki, czego konsekwencją było z kolei zalanie czterdziestu domów położonych niedaleko rzeki.

W niedzielę popołudniu bardzo mocno wzrósł poziom wody na Odrze. Zagrożeni byli mieszkańcy Olzy. Wielu z nich podjęło decyzję o ewakuacji zwierząt i zabezpieczeniu wartościowego sprzętu oraz pojazdów. Wywieźli samochody oraz zabezpieczyli wartościowy sprzęt w górnych częściach domów. Cały czas trwają działania straży pożarnej oraz innych służb na terenie powiatu.

Fryderyk Kamczyk

Szefową sztabu kryzysowego jest wicestarosta Barbara Chrobok. Fot. Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl.

Sołtys Józef Sosnecki nieustannie monitoruje Odrę i Olzę.

Ochotnicy z OSP Zawada na ulicy Młodzieżowej podczas działań w niedzielę.

W niedzielę wylała rzeczka Lubomka. Konieczne było zamknięcie drogi Lubomia-Brzezie.

Rzeka Odra, zdjęcie wykonane na moście w Olzie, w niedzielę około 11.30.

eprasa.pl bad6791bb3

nowiny.pl ROWERON Wsiadaj na koło, będzie wesoło!

ROWERON 2024

KRĘCI SIĘ NA CAŁEGO

jest największym eventem rowerowym w regionie!

Wsiadajcie na koło, BĘDZIE WESOŁO!

MAMY 1300 UCZESTNIKÓW. DZIĘKUJEMY!

ROWERZYŚCI!

A jeśli nie zapisaliście się w tym roku do RowerON-u też możecie jeździć po naszych trasach.
Opisy aż 56 tras w regionie na www.roweron.pl

Dołącz do nas na Facebooku!
rowerON

PARTNER STRATEGICZNY
ŚLĄSKA ORGANIZACJA TURYSTYCZNA www.slaskie.travel

SPONSORZY GŁÓWNI
EXTRAL ALUMINIUM, Racibórz 1217, powiat raciborski, medhouse, TOKAI COBEX

PARTNERZY
CARBONARIUM, PKS RACIBÓRZ, Silesia, Wodociągi Raciborskie, FACTORY, Capek, DOBRY DOM, bruk, MAXI HOME, JANETA, PURMO, BOLERO, SZYPUŁA, TAURUS, WISŁANKA, scanmed, sport klinika, MAX Premium Burgers, TAXI NRI, START BIKE www.startbike.pl, Jastrzębie-Zdrój, MIKOŁÓW ogród życia, Cieszyn robi wrażenie, GMINA NĘDZA, strumień

POMYSŁ I REALIZACJA
nowiny.pl, nowiny RACIBORSKIE, nowiny WODZISŁAWSKIE, nowiny ŻORSKIE, nowiny JASTRZĘBSKIE, MAGAZYN RYBNICKI, JastrzebieOnline.pl, eŻORY, DRUKARNIA NOWINY

PATRONI MEDIALNI
RTK, VANESSA FM, TVS

eprasa.pl bad6791bb3

Jak Robert Grzybek został akowcem

Zostało ich dziewięciu. W czasie II wojny światowej i tuż po ustaniu wojennej zawieruchy działali w Armii Krajowej. Dziś są członkami Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej okręgu wodzisławskiego i rybnickiego. Mówią o sobie, że nie są bohaterami. Że prawdziwi bohaterowie zginęli. My jednak nie mamy wątpliwości. To żyjące legendy ruchu oporu. I skarbnice wiedzy. Przedstawimy ich historię. A cykl rozpoczynamy od Roberta Grzybka, wodzisławianina od lat mieszkającego w Rydułtowach.

Z Robertem Grzybkiem (rocznik 1925) spotkaliśmy się w jego małym mieszkaniu na osiedlu Orłowiec w grudniu w przededniu jego 90. urodzin. Towarzyszył mi Grzegorz Kamiński, historyk, prezes wodzisławskiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. – Tylko nie róbcie ze mnie bohatera. Ja tam nic nie znaczyłem w AK – podkreśla Robert Grzybek.

Przymusowo do pracy

Robert Grzybek został przyjęty w szeregi Armii Krajowej w maju 1942 roku, kiedy już od blisko roku pracował przymusowo w fabryce zbrojeniowej w Görlitz. Trafił tam 20 sierpnia 1941 r. W kontakt z AK wszedł podczas urlopu. A umożliwiła to dentystka.

Kontakt u dentystki

Grzybkowie mieszkali w kamienicy na północnej pierzei rynku w Wodzisławiu. Prowadzili sklep z galanterią. Dziś tej kamienicy już nie ma. W tym samym budynku mieszkała pani Zofia Bentkowska, dentystka z Warszawy. Miała tam gabinet. Młody Robert dowiedział się, że miała bliższy kontakt z Armią Krajową. Chciał też wstąpić w jej szeregi. Robert Grzybek nie pamięta, jak przebiegła jego rekrutacja. Ale dentystka wiedziała, że pochodzi z rodziny powstańców, głęboko patriotycznej. Do AK wstąpił w tajemnicy przed rodziną. – Tacie i drugiej mamie nic nie mówiłem (rodzona Wanda zmarła w 1932 r. – przyp. red.). Wiedziałem, że nie mogę – mówi. Rekrut przybrał pseudonim „Wanda". Po mamie.

Łącznik

U dentystki był punkt kontaktowy akowców. Miejsce wydawało się odpowiednie. Przez gabinet przewijało się sporo osób. Jedni przychodzili tylko z zębem do leczenia, inni pod tym pretekstem przynosili rozkazy, czy je odbierali. I podobnie działał Robert. – Dostawałem polecenie i robiłem. Nie pytałem, kto, co, dlaczego – wspomina wodzisławianin. Robert był za młody, by brać udział w poważniejszych akcjach. O broni nie było mowy. Służył jako łącznik. Rowerem woził paczki na pocztę wysyłane do więźniów w Oświęcimiu. Dostarczał też potrzebującym mięso i wędliny od rzeźnika w Radlinie. Wodzisławska grupa AK urządziła raz w nocy napad na niemiecki urząd, by ukraść kartki żywnościowe. Robert uczestniczył później w ich rozprowadzaniu wśród wodzisławian. Do pewnego gospodarza chodził z bańką na maślankę. I był przekonany, że dostarczał maślankę. A czasem wkładano mu tam paczkę, np. z gazetkami. W działalność konspiracyjną angażował się podczas urlopów. Uważa, że przez to bywał przydatny w podziemiu. Pojawiając się co kilka miesięcy nie podpadał ciągłymi kursami na pocztę czy do rzeźnika. O samej AK niewiele wiedział. Formacja ze względów bezpieczeństwa działała w systemie trójkowym. Każdy akowiec wiedział jedynie o dwóch kompanach. System był skuteczny. – Wie pan, że ja dopiero po latach, kiedy powstał nasz Światowy Związek, dowiedziałem się, kto był w AK – dzieli się spostrzeżeniem Robert Grzybek.

Cudownie ocalony

Na początku 1945 r. Robert Grzybek został wysłany z inymi pracownikami w okolice Kępna i Rychtala, do kopania rowów przeciwczołgowych. Tam dopali ich Sowieci. Roberta Grzybka czekała śmierć przez rozstrzelanie z rąk czerwonoarmisty, Azjaty o mongolskich rysach. – Miałem szelki. I on do mnie podszedł i mówi „Ty Fritz". A ja – „czemu Fritz?". „Fritze noszą szelki, a Paliaki pasy." Widzi pan, za takie głupstwo mogli mnie rozstrzelać. Tam to była dzicz, naprawdę. Mam tego Mongoła przed oczami jak dziś. Przedtem zastrzelił przy mnie mężczyznę. Mnie kazał się rozebrać. Byłem w samych kalesonach i koszuli. Tłumaczę mu po polsku, że jestem Polakiem. Nic. „Idi" powiedział. Pistoletem trzymanym w ręku wskazał ścianę stodoły. Tak kazał mi się ustawić – wspomina wodzisławianin. Podkreśla, że jest bardzo wierzący. Gorąco się modlił. Stojąc na wprost wymierzonej w siebie lufy nagana przed oczami przeleciało mu całe życie. Od małego, klatka po klatce, jak dokumentalny film. Po latach mówił o tym lekarzom, ci tłumaczyli, że było to możliwe. Rosjanin stał może 5 metrów od Roberta. Ten go błagał o litość. Nic. Padły strzały. Robert otworzył oczy. Żył. Patrzył po sobie, rękami sprawdzał, czy broczy krwią. Nic nie zauważył. Przez myśl przemknęło mu „uciekaj". I pobiegł. Wszystko działo się w ułamku sekundy. – Ale co potem się stało, nie wiem. Jak oprzytomniałem, zauważyłem, że leżę na wznak w śniegu. W szczerym polu, daleko od zabudowań. Dla mnie jest to niewytłumaczalne. Jestem przekonany, że dzięki modlitwie zostałem cudownie uratowany.

Dobrzy Rosjanie

Leżącego w śniegu, w samych kalesonach i koszuli Roberta zauważył samotny jeździec. To był żołnierz radziecki. Słowami i gestami dogadali się, że Robert potrzebuje pomocy. Wziął go ze sobą na konia i pojechali do pobliskiej wioski. Zatrzymali się w chałupie. Szukali ubrania dla Roberta i butów. Do pary nie było żadnych odpowiedniej wielkości. Dlatego ubrał wysoki z cholewką i niski. Na górę narzucił kitel. Pożegnał się z Rosjaninem i ruszył pieszo. Dostał się na główną drogę, którą szło sporo osób z Niemiec. Robert dołączył do jednej pani. Szli przez Kluczbork, Tarnowskie Góry. Na trasieminął ich radziecki oficer w wojskowej półciężarówce. Zatrzymał się i zapytał dwójkę piechurów: „Kuda?" Oni na to, że do Katowic. Zabrał ich ze sobą na pakę i zakrył plandeką. – Co pewien czas były radzieckie kontrole drogowe. Oficera nikt nie zatrzymywał, a jak zatrzymał, to zaraz puszczał. Nikt nie zaglądał pod plandekę. Rosjanin przywiózł nas aż na Plac Wolności w Katowicach – mówi Robert Grzybek. Było to 2 lutego 1945 r.

W drodze do domu

W Katowicach działały punkty pomocy wracającym na Śląsk, czy to z wysiedleń, czy z robót przymusowych. Każdemu przybyszowi wręczano pięć zł. – Myślałem sobie, ludzie złoci, ale dużo pieniędzy. Miałem w pamięci złotówki przedwojenne. Za dwa złote przed wojną kawaler szedł na zabawę, miał zapewniony wstęp, piwo, wódkę. A po wojnie kupiłem za to gazetę – opowiada. Z centrum Katowic ruszył w stronę Piotrowic. Wówczas była to jeszcze oddzielna miejscowość. Ściemniało się, zamierzał gdzieś przenocować. Gościny udzieliła mu jedna rodzina. Okazało się, że to byli powstańcy śląscy. Mało tego, podczas rozmowy dogadali się, że goszczący Roberta znali jego ojca z powstania! W Wielki Piątek dotarł do Rybnika. Kilka dni później był już w Wodzisławiu.

W Wodzisławiu zastał zgliszcza. Długo tam nie zabawił. Przeniósł się z ojcem do Rybnika. Zamieszkali na piętrze kamienicy przy ul. Sobieskiego w Rybniku, należącej do Żyda Brauera. To kamienica z bramą prowadzącą dziś do restauracji Art Cafe.

Znów w podziemiu

Po przeprowadzce do Rybnika Robert nie pracował już w magistracie. Rozpoczął naukę. Jeździł do Katowic, do Śląskich

eprasa.pl bad6791bb3

w tajemnicy przed tatą

Technicznych Zakładów Naukowych. Nie zapominał o konspiracji. Ale Armii Krajowej już nie było. 18 stycznia dowództwo AK wydało rozkaz o samorozwiązaniu. Cel był prosty – ratowanie żołnierzy. Akowcy zorientowali się, że ich szeregi topnieją z powodu wyłapywania przez NKWD – radziecką tajną milicję – na obszarach zajętych już przez Armię Czerwoną. W miejsce AK tworzyły się nowe organizacje, które w założeniu miały być jeszcze głębiej zakonspirowane. Robert Grzybek przystąpił do jednej z nich 555.Okręgu AK. Przysięgę składał w kościele Matki Bożej Bolesnej w Rybniku, wraz z innymi konspiratorami. To był prawdopodobnie listopad 1945 r. Robert Grzybek dokładnie nie pamięta. Podobnie jak nie pamięta, jak trafił do nowej organizacji. Wiele nie podziałali. – To się wszystko dopiero tworzyło. Rzekłbym, było w pieluchach. Byliśmy w sekcji propagandowej. Kilka razy spotkaliśmy się w harcówce przy kolei. Rozrzucaliśmy ulotki – wspomina. Działanie w konspiracji było dalekie od obrazu wykreowanego w filmach, w których urządza się zasadzki, jest akcja, itd. Toczyło się normalne, szare życie, a co pewien czas coś się zorganizowało. Ludzie byli też ostrożniejsi. Wiedzieli, co czeka konspiratorów. Mordy zdarzały się nawet w Wodzisławiu.

Ucieczka na gzyms

W 1946 r. organizacja wpadła. Funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa przechwycili zaszyfrowane listy z członkami organizacji. I urządzili obławę na członków. Z 14 na 15 kwietnia 1946 r., o godz. 1.00 otoczyli budynek kamienicę Grzybków. Robert junior uniknął złapania. Uważa, że znów pomogła mu Opatrzność. Żeby dostać się do Grzybków trzeba było sforsować dwie bramy, drzwi wejściowe do budynku i drzwi mieszkaniowe. Młody konspirator słyszał ruch, czuł, że święci się coś złego. Zanim ubek otworzył wszystkie wrota Robert powiedział ojcu, że musiał się ukryć. Ojciec wpadł na myśl, żeby wyszedł przez okno na gzyms od strony podwórza. I Robert na tym gzymsie przeczekał całe wtargnięcie ubeków do mieszkania. Trwało to dobre trzy godziny, a był mróz. Mimo kwietnia. – Widziałem, jak na dole ubecy palili papierosy. Nikt nie popatrzył do góry. Już myślałem, że nie wytrzymam z zimna i spadnę – wspomina wodzisławianin. Ubecy przewrócili mieszkanie do góry nogami. Szukali Roberta, i znaleźli. Ale nie tego. Ojciec konspiratora powiedział im, że jest Robertem. Oni zaś po rozszyfrowaniu członków wiedzieli, że organizację tworzyły osoby młode. – Pytali, czy ma syna. Tata odparł, że tak. Oni pytali „A gdzie jest syn?”, Tata, że w szkole w Katowicach. Tata powiedział, że zatrzymałem się tam u krewnych, ale dokładnie nie wie, co się ze mną dzieje – mówi Robert Grzybek. Ubecy wyszli. Wtedy Robert senior zapytał syna, co on narobił. – Odpowiedziałem mu, może trochę nieładnie, że to samo, co on. Bo wiedziałem, że był łącznikiem w powstaniach – opowiada Robert Grzybek.

Ukrywany, poszukiwany

Młody konspirator ocalał, ale wiedział, że mieszkanie dla niego jest spalone. Tej samej nocy poszedł do cioci mieszkającej przy ul. Raciborskiej. U cioci ukrywał się do maja. Potem jeden z kuzynów przewiózł go do Pietrowic Wielkich za Raciborzem. Tam ukrywał się miesiąc u pani Strzelczyk, znajomej pochodzącej z Wodzisławia. Stamtąd kuzyn zabrał Roberta do Poznania, skąd pochodziła jego żona. W Poznaniu spędzili kilka dni, po czym wylądował u wujka w Szczecinie. Robert chciał zacząć pracę. Używając lewego meldunku dostał angaż w Państwowych Zakładach Przemysłu Motoryzacyjnego w Szczecinie. Został kreślarzem technicznym. Wkrótce potem przeniósł się do Huty „Szczecin”, w której od podstaw stworzył Dział Statystyki Głównej i został jego kierownikiem. Miał talent do planowania, statystyki, rysunków technicznych, cyfr.

> *Za dwa złote przed wojną kawaler szedł na zabawę, miał zapewniony wstęp, piwo, wódkę. A po wojnie kupiłem za to gazetę*
>
> **– OPOWIADA ROBERT GRZYBEK**

Po amnestię do Katowic

W styczniu 1947 r. w Polsce odbyły się wybory do sejmu i w związku z tym władze ogłosiły amnestię dla działaczy podziemia. Robert Grzybek zgłosił się do bezpieki w Katowicach 29 marca 1947 r. Dlaczego tam? Co miesiąc musiał zdawać raporty statystyczne w Katowicach. Zauważył wielkie afisze o ogłoszonej amnestii. A że termin zbliżał się do końca, postanowił od razu udać się do urzędu bezpieczeństwa. Wypełnił ankietę i dostał zaświadczenie.

Powrót na Śląsk

29 lutego 1948 r. Robert Grzybek na własne żądanie zwolnił się z huty. Zamierzał wrócić na Śląsk i kontynuować przerwaną naukę. We wrześniu ożenił się w Rydułtowach i tam osiadł w Rydułtowach. W 1949 roku dostał pracę w Rybnickim Zjednoczeniu Górniczym. Pracował tam do 1951 r. Potem wraz dwoma inżynierami zaangażował się w tworzenie Rybnickiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Węglowego, z czasem przekształconego w Przedsiębiorstwo Prefabrykacji Górniczej. Tam zakotwiczył aż do emerytury w 1981 r.

Przegrał z partyjnym sekretarzem

Przeszłość akowca odbiła się na karierze zawodowej Roberta Grzybka. Będąc kierownikiem planowania, potem zatrudnienia został wezwany przez dyrektora.Ten powiedział, że musi go pozbawić stanowiska, bo ma polecenie zatrudnienia pierwszego sekretarza partii. Robert Grzybek stracił stanowisko kierownicze, został mu też obniżony współczynnik premiowy. Zostawili mu jedynie kierowniczą stawkę. Nie minęło dużo czasu, jak Roberta Grzybka wezwał do siebie kadrowy. Kadrowy, stary, uczciwy, ludzki przedwojenny komunista, jak mówi o nim nasz rozmówca, polecił mu wyjąć z dużej żelaznej szafy wskazaną teczkę z aktami. Były to akta Grzybka. Polecił mu następnie wyjąć z nich ową ankietę, którą wypełniał w urzędzie bezpieczeństwa i wrzucić do pieca – kozy, którym kadrowy dogrzewał biuro. Konspiracyjna przeszłość Roberta Grzybka została wymazana z akt.

Nie wolno zapomnieć

Robert Grzybek nigdy nie zapomniał o swojej podziemnej przeszłości. W 1989 r. włączył się w tworzenie Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej – koła w Jastrzębiu Zdroju. Potem z częścią weteranów przeszedł do nowego koła Wodzisław Śląski – Rybnik. Wiele lat był jego sekretarzem i wiceprezesem. W Rydułtowach inicjował konkursy wiedzy o Armii Krajowej, wśród młodzieży popularyzował wiedzę o podziemiu.

Tomasz Raudner, konsultacja historyczna Grzegorz Kamiński

Paliły się śmieci w piwnicy budynku wielorodzinnego. Działania strażaków w Pszowie

W działaniach brały udział jednostki PSP i OSP. *FOT. FK*

W Pszowie przy ulicy Juranda doszło do pożaru w budynku wielorodzinnym. Strażacy szybko opanowali sytuację.

- W sobotę (7.08) przed godziną 10:00 otrzymaliśmy zgłoszenie o intensywnym zadymieniu wydobywającym się z komina w budynku mieszkalnym wielorodzinnym. Po przybyciu na miejsce ustalono, że w jednym z pomieszczeń piwnicznych zapaliły się składowane tam śmieci. Działania polegały na wprowadzeniu do piwnicy strażaków z linią gaśniczą oraz ugaszeniu pożaru. Przyczynę pożaru ustala obecnie policja. W sumie w działaniach brało udział 5 zastępów PSP i OSP - mówi nam kpt. Sebastian Bauer, oficer prasowy KP PSP Wodzisław Śląski.

FK

Zmarł Alfred Sikora

Był burmistrzem Rydułtów w latach 1998-2006

Urząd Miasta w Rydułtowach przekazał smutną informację. Zmarł wieloletni burmistrz Alfred Sikora.- Z głębokim smutkiem oraz w poczuciu ogromnej straty przyjęliśmy wiadomość o śmierci Alfreda Sikory - napisali urzędnicy, składając wyrazy głębokiego współczucia rodzinie. Zmarły pełnił urząd burmistrza Rydułtów w latach 1998-2006.

FK

eprasa.pl bad6791bb3

POWIAT WODZISŁAWSKI CZUJE BLUESA!

„Powiatowy Blues" ma wyjątkową historię i misję. Odbywający się corocznie koncert, zapoczątkowany w 2006 roku, szybko zyskał popularność wśród społeczności osób z niepełnosprawnościami z województwa śląskiego. *FOT. STAROSTWO POWIATOWE W WODZISŁAWIU ŚL.*

W miniony piątek, 6 września, w Ośrodku Wypoczynkowym "Olza" spotkało się aż 950 uczestników z 25 ośrodków, by wspólnie poczuć magię muzyki bluesowej.

– Była to 17. edycja wyjątkowego koncertu, który już na stałe wpisał się w kulturalny kalendarz regionu. W tym roku na koncercie „Powiatowy Blues" gościliśmy ośrodki z Knurowa, Katowic, Zabrza, Będzina, Bytomia, Raciborza, Żor i Jastrzębia – Zdroju oraz Čmelaček z czeskiej Ostrawy. Koncert rozpoczął się po godzinie 10:00. Na scenie wystąpił zespół ONUS BLUES, laureaci Rawa Blues Festival 2023 i odkrycie roku według „Blues Top". Zespół powstał w 2022 roku w Radlinie, a jego liderem jest harmonijkarz Jacek Szuła, czołowa postać na śląskiej scenie bluesowej. Ich energetyczny występ z rockowym zacięciem porwał wszystkich do tańca. Jak co roku w sprawny przebieg „Powiatowego Bluesa" zaangażowali się wolontariusze – uczniowie wodzisławskiego „Tischnera" wraz z opiekunami. Dodatkowo w tym roku na koncercie pojawili się także młodzi fotografowie z ZSP w Rydułtowach, którzy realizują projekt; „Poczuj i zobacz Bluesa" – informuje starostwo powiatowe w Wodzisławiu Śląskim

– „Powiatowy Blues" ma wyjątkową historię i misję. Odbywający się corocznie koncert, zapoczątkowany w 2006 roku, szybko zyskał popularność wśród społeczności osób z niepełnosprawnościami z województwa śląskiego. Jego głównym celem jest integracja tych osób oraz umożliwienie im aktywnego uczestnictwa w życiu kulturalnym regionu, a także spotkań z czołowymi artystami bluesowymi. W ciągu minionych lat przed publicznością wystąpiła cała plejada znanych i cenionych polskich artystów bluesowych. Gościliśmy m.in. Nocną Zmianę Bluesa, Poziom 600, Banaszak & The Best, Tipsy Drivers, Gang Olsena, Bluset, Macieja Balcara z grupą Nie– Bo, Roberta Luberę, Mr. Blues, Zydeco Flow, Sagittarius i Kajetana Drozda z zespołem. Dwukrotnie mieliśmy okazję bawić się na występie grupy prowadzonej przez prezesa Polskiego Stowarzyszenia Bluesa – Krzysztofa Rybarczyka, który wystąpił jako Dr. Blues & The Soul Re– Vision, Dr. Blues & All Stars Band-POWER BLUES BAND, Black Pin Blues, ostatnio BR Band i KOHER.

Źródło: Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim

Policja wydała komunikat w sprawie tragicznego wypadku, w którym zginęli 13- latek i 69-latka

Prokurator prowadzący śledztwo w sprawie tragicznego wypadku drogowego, do którego doszło 18 lipca br. na gliwickim odcinku autostrady A4, apeluje o zgłaszanie się osób, które mogły być świadkami tego zdarzenia, a dotychczas nie zostały przesłuchane.

Wypadek miał miejsce około godziny 10:50 na jezdni w kierunku Wrocławia. Kierowca samochodu Audi Q5, 44– letni mężczyzna, najechał na tył pojazdu marki Seat Ibiza, powodując ciężkie obrażenia u pasażerów tego samochodu: 13– letniego chłopca oraz 69– letniej kobiety. Pomimo wysiłków lekarzy, oboje niestety zmarli. 72– letni kierowca Seata odniósł obrażenia, które jednak nie zagrażają jego życiu.

W ramach postępowania o sygnaturze RSD 176/2024 śledczy starają się zgromadzić jak najwięcej świadectw w postaci zeznań i wszelkich dowodów. Śledczy apelują więc do osób, które mogły przemieszczać się tym odcinkiem autostrady przed godziną 11:00 i posiadają jakiekolwiek informacje o wypadku, aby zgłosiły się do gliwickiej policji. Każda relacja może okazać się kluczowa dla wyjaśnienia okoliczności tej tragedii.

Osoby posiadające informacje proszone są o kontakt z aspirantem sztabowym Sławomirem Brodzińskim pod numerem telefonu: 47 859 2341, całodobowo 47 859 2255, lub za pośrednictwem e– maila: kryminalny@gliwice.ka.policja.gov.pl. **sqx**

Każda relacja może okazać się kluczowa dla wyjaśnienia okoliczności tej tragedii. *FOT. ILUSTRACYJNE, POLICJA*

ARiMR prowadzi kontrole rolników. *FOT. WWW.PEXELS.COM/TOM FIS*

ARiMR prowadzi kontrole rolników

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa prowadzi kontrole mające na celu zweryfikować deklaracje złożone przez rolników w ramach kampanii dopłat bezpośrednich i obszarowych na 2024 rok.

– Trwa weryfikacja deklaracji złożonych w ramach kampanii dopłat bezpośrednich i obszarowych na 2024 rok. Porównywanie danych zawartych we wnioskach ze stanem faktycznym i analizowanie dokumentacji posiadanej przez ubiegających się o wsparcie służy ustaleniu, czy podjęte zobowiązania są realizowane, a środki finansowe prawidłowo wykorzystywane. W związku z tym pracownicy Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz działających na jej zlecenie firm mogą osobiście, telefonicznie lub drogą e– mailową kontaktować się z rolnikami. Kontrolerzy posiadają imienne upoważnienia wydane przez ARiMR i są zobowiązani na prośbę okazać je (również w formie skanu) zainteresowanym osobom – informuje ARiMR. **FK**

eprasa.pl bad6791bb3

W czasie wakacji nad wodą doszło do 189 tragicznych zdarzeń

Jak pokazują statystyki, do największej liczby utonięć doszło w jeziorach (59) oraz rzekach (39). W morzu odnotowano 10 utonięć. – Należy pamiętać, że do powyższych zdarzeń może dojść niezależnie od aktywności podmiotów uprawnionych do ratownictwa wodnego oraz innych służb, które znajdując się blisko zdarzenia tonięcia podejmują akcje ratownicze – podkreśla policja.

Podczas wakacji w br. najliczniejszą grupą wśród ofiar utonięć byli mężczyźni – 160, następnie kobiety – 16 oraz dzieci – 13. W 31 przypadkach ustalono, że przyczyną utonięć był alkohol (16,4 % wszystkich utonięć). W statystyce tej dominującą grupą są mężczyźni, to 29 przypadków. Pod wpływem alkoholu przed utonięciem znajdowała się 1 kobieta oraz 1 osoba małoletnia.

Przyczyn tragedii należy upatrywać m.in. w braku umiejętności pływania, przecenianiu swoich umiejętności, braku odpowiedniej asekuracji (brak kapoków, pływanie bez tzw. bojek), czy też braku respektu do ostrzeżeń sygnalizowanych przez służby ratownicze o niekorzystnych warunkach panujących nad morzem. *FOT. POLICJA RYBNIK*

– Podsumowując okres wakacji należy stwierdzić, że każdego roku Policja podejmuje szereg nasilonych działań na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa osób wypoczywających na wodach i terenach przywodnych – zaznacza biuro prasowe Komendy Głównej Policji.

W bieżącym roku, obok funkcjonowania stałych jednostek/komórek wodnych policji, w których służbę pełni 158 funkcjonariuszy, powołano dodatkowo 75 sezonowych komórek wodnych policji, w których pełniło służbę 318 policjantów. W okresie minionych wakacji zorganizowano ponad 5.300 patroli wodnych policji, w których pełniło służbę ponad 9.380 policjantów. Tworzenie sezonowych komórek wodnych policji, kierowanie policjantów do pełnienia służby patrolowej czy prowadzenie akcji profilaktycznych promujących bezpieczny wypoczynek nad wodą, to tylko niektóre przykłady działań Policji realizowanych samodzielnie, jak też przy współudziale partnerów, których ustawowym czy statutowym działaniem jest dbałość o bezpieczeństwo osób korzystających z tej formy rekreacji.

Policja w okresie wakacji realizowała również zadania poza granicami naszego kraju m.in. w rejonach nadmorskich o dużym natężeniu turystycznym. Sprawdzoną w praktyce formą międzynarodowej współpracy, cenioną przede wszystkim przez polskich turystów, ale i policjantów innych państw (stąd intensywnie rozwijaną), są organizowane przez Biuro Prewencji KGP patrole międzynarodowe w sezonie turystyczno– wakacyjnym w ramach międzynarodowego projektu „Miejsce bezpiecznej turystyki" na terenie Chorwacji i Bułgarii. Ponadto, po raz pierwszy w okresie letnim dwóch polskich policjantów pełniło służbę na terenie Republiki Włoskiej w okresie od 16 do 31 sierpnia br. w miejscowościach położonych w Lagunie Weneckiej, jak również w prowincji Wenecja. **sqx**

Ten mężczyzna mógł pochodzić ze Śląska. Rozpoznajesz go?

Wszystkie osoby mogące przyczynić się do ustalenia tożsamości mężczyzny, proszone są o kontakt z funkcjonariuszem prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu 47 87 324 04 w godzinach od 7:30 do 15:30 lub całodobowo z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Zgorzelcu pod numerem 47 87 322 00. *FOT. POLICJA*

Śląska Policja, na prośbę komendy w Zgorzelcu publikuje komunikat z prośbą o pomoc w ustaleniu tożsamości mężczyzny ze zdjęć.

Zgorzelecka policja prosi o pomoc w identyfikacji mężczyzny, który 29 sierpnia po godz. 6:00 na przejeździe kolejowym w miejscowości Zagajnik wtargnął pod nadjeżdżający pociąg i zginął na miejscu. Mężczyzna nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów.

Mężczyzna z wyglądu 25– 35 lat, wzrost 170– 175 cm, sylwetka szczupła, włosy krótkie koloru rudego. W dniu zdarzenia ubrany w koszulkę z krótkim rękawem koloru białego, spodnie długie jasnozielone, granatowe klapki z białymi paskami.

Wszystkie osoby mogące przyczynić się do ustalenia tożsamości mężczyzny, proszone są o kontakt z funkcjonariuszem prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu 47 87 324 04 w godzinach od 7:30 do 15:30 lub całodobowo z dyżurnym Komendy Powiatowej Policji w Zgorzelcu pod numerem 47 87 322 00. **sqx**

Pijacki rajd... po parkingu. 23-latek uszkodził sześć samochodów

Dzięki odważnej i zdecydowanej reakcji przechodniów, nietrzeźwy kierowca bmw został ujęty i przekazany policji. 23– letni mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego miał w organizmie 2,5 promila alkoholu.

W piątek (6.09.) po 13:30 w Wodzisławiu Śląskim na ulicy Wyszyńskiego policjanci interweniowali w sprawie kierowcy bmw, który został ujęty przez mieszkańców. Jak wynikało ze zgłoszenia, mężczyzna "najprawdopodobniej jest nietrzeźwy, a także uszkodził zaparkowane przy ulicy Wyszyńskiego pojazdy".

– Policjanci pilnie zostali skierowani we wskazany rejon. Okazało się, że 23– letni mieszkaniec Wodzisławia Śląskiego kierując samochodem, uszkodził 6 zaparkowanych na parkingu przy jezdni pojazdów. Został ujęty przez przechodniów, kiedy podjął pieszą ucieczkę – informuje o szczegółach oficer prasowa wodzisławskiej policji, asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

Mężczyzna był pobudzony i agresywny, został przez policjantów obezwładniony i zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało u niego 2,5 promila alkoholu. Pobrano mu krew do dalszych badań, po czym został przewieziony do izby wytrzeźwień.

Na miejscu zdarzenia pracowali policjanci, którzy ustalali właścicieli uszkodzonych pojazdów. 23– latek odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości oraz za spowodowanie kolizji drogowej. Grozi mu kara do 3 lat więzienia.

– Dzięki odważnej i zdecydowanej reakcji świadków, skrajnie nieodpowiedzialny kierowca został przekazany policjantom i odpowie teraz za swoje zachowanie. Bezpieczeństwo w ruchu drogowym jest naszym wspólnym celem, a nietrzeźwy kierowca zawsze stanowi realne zagrożenie nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu drogowego – podkreśla rzecznik wodzisławskiej policji. **sqx**

23– latkowi grozi do 3 lat więzienia *FOT. KPP WODZISŁAW ŚLĄSKI*

eprasa.pl bad6791bb3

29-latek polał policjantów benzyną i podpalił. Dramatyczne sceny na stacji paliw w Chałupkach

Policjanci zatrzymali 29– latka, który groził podpaleniem stacji benzynowej w Chałupkach. Obywatel Czech był pobudzony i posiadał przy sobie narkotyki. Agresor został obezwładniony przez policjantów i pracownika stacji.

Mężczyzna trafił do policyjnego aresztu. Śledczy wyjaśniają dokładne okoliczności zdarzenia. O losie napastnika zadecyduje sąd. fot . Policja

Napastnik groził, że podpali stację

Do groźnego zdarzenia doszło w środę (11.09.) wieczorem na stacji benzynowej w Chałupkach. Około 21:00 dyżurny raciborskiej komendy otrzymał zgłoszenie o awanturze, jaką wszczyna pijany mężczyzna, który dodatkowo grozi, że podpali stację.

Gdy mundurowi z komisariatu w Krzyżanowicach dotarli na miejsce, mężczyzna zachowywał się nerwowo.

– W pewnej chwili 29– latek chwycił za pistolet do tankowania. Gdy policjanci ruszyli, aby go odebrać, oblał ich paliwem, a podczas obezwładniania odpalił trzymaną w ręku zapalniczkę. Sprawca, wykorzystując to, że policjanci odnieśli obrażenia, próbował się oddalić, jednak mundurowi wspólnie z pracownikiem stacji zatrzymali 29– letniego napastnika – przekazuje mł. asp. Łukasz Gardas, zastępca rzecznik raciborskiej policji.

Okazało się, że obywatel Czech był trzeźwy, posiadał jednak przy sobie metamfetaminę. Podczas interwencji jeden z policjantów doznał poparzenia szyi, drugi zatruł się oparami paliwa. Obaj nadal przebywają w szpitalu. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Śledczy wyjaśniają okoliczności zdarzenia. Zatrzymany mężczyzna przebywa w policyjnym areszcie. O kwalifikacji prawnej jego czynu zadecyduje prokurator, a o jego dalszym losie sąd.

Poszkodowani policjanci mają 25 i 45 lat.

Jak przekazała nam rzecznik Prokuratury Rejonowej w Raciborzu, prokurator Agata Dołhasz, 29– latek na razie nie został przesłuchany, trwa gromadzenie materiału dowodowego.

Strażacy nie stwierdzili zagrożenia

Na stację przy Bogumińskiej w Chałupkach zadysponowano zastęp z JRG Racibórz, dwa zastępy z JRG Wodzisław Śląski i 2 OSP.

– Po przyjeździe zastępów na miejsce zdarzenie i rozpoznaniu stwierdzono, że na stacji paliw, podczas interwencji policji, doszło do próby podpalenia policjanta. Osoba poszkodowana została ugaszona przez osoby postronne. Podczas interwencji rannych zostało dwóch policjantów – przekazał st. kpt. Mateusz Wyrba, dowódca JRG Racibórz i oficer prasowy jednostki.

Działania zastępów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, oświetleniu terenu działań oraz sprawdzeniu przy użyciu kamery termowizyjnej rozkładu temperatur w pobliżu dystrybutorów – nie stwierdzono zagrożenia.

Mieszkańcy są w szoku

Wielu naszych Czytelników reaguje niedowierzaniem, zdając sobie sprawę z zagrożenia, jakie niosło zachowanie mężczyzny. Z redakcją skontaktował się również jeden z mieszkańców, który był na stacji benzynowej w chwili, kiedy sytuacja miała miejsce.

– Brałem udział w zdarzeniu. Jestem lekarzem, tankowałem samochod w momencie podpalenia, użyłem gaśnicy przeciwko napastnikowi i udzielałem przed przyjazdem pogotowia pomocy poparzonemu policjantowi. Dodatkowo przytrzymywałem napastnika, kiedy była taka potrzeba – czytamy w wiadomości przesłanej do redakcji Nowin.

sqx

ZDERZENIE CIĘŻARÓWKI I TRZECH OSOBÓWEK W RYDUŁTOWACH

W środę w Rydułtowach doszło do zderzenia czterech pojazdów.

Policjanci ustalają okoliczności zdarzenia, do którego doszło w środę (11.09.) przed 14:00 na ulicy Raciborskiej w Rydułtowach.

– Policjanci na miejscu wstępnie ustalili, że kierujący ciężarówką nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył hyundaia, który uderzył w tył forda, ten zaś uderzył w tył opla – przekazuje asp. sztab. Małgorzata Koniarska, oficer prasowa wodzisławskiej policji.

Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi, pasażerka hyundaia i kierująca forda zostały przetransportowane do szpitala. Na trasie występowały utrudienia dla kierowców, ruch był prowadzony wahadłowo.

sqx

Policja ustala przyczyny zdarzenia. FOT. CZYTELNIK

eprasa.pl bad6791bb3

PiS złożył do prokuratury zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Łukasza Kohuta

Czy europoseł Łukasz Kohut dopuścił się znieważenia organizacji politycznej? Sprawdzi to prokuratura, do której, jak informuje PiS, złożone zostało zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa.

– Uważają, że znieważyłem ich partię, ale nie wiem czym, bo przecież pisałem wyłącznie o tym, że kradli, defraudowali i popełniali przestępstwa, a to są przecież fakty – skomentował Łukasz Kohut na swoim profilu w mediach społecznościowych.

Do dwóch lat więzienia grozi za znieważanie organizacji politycznej, której – zdaniem Prawa i Sprawiedliwości, dopuścił się europoseł Łukasz Kohut, członek Koalicji Obywatelskiej. Informacja o złożeniu w tej sprawie zawiadomienia do prokuratury pojawiła się na profilach PiSu w mediach społecznościowych.

Art. 237. kodeksu karnego: Kto znieważa organ państwowy lub organizację polityczną, związek zawodowy, stowarzyszenie wyższej użyteczności publicznej lub inną organizację społeczną o znaczeniu ogólnopaństwowym w miejscu ich zajęć albo publicznie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2 ograniczenia wolności albo grzywny.

PiS prowadzi aktualnie kampanię #stopPATOwładzy w ramach sprzeciwu "szkalowania Prawa i Sprawiedliwości oraz ich wyborców".

– Oprócz tego, żeby nagłaśniać draństwo z jakimi mamy do czynienia w wykonaniu polityków Koalicji 13 grudnia, zawiadamiamy również odpowiednie organy państwa o tych nadużyciach, o możliwości popełnienia przestępstwa. W ciągu naszej aktywności zespołu #stopPATOwładzy, skierowaliśmy 15 zawiadomień do prokuratury i ponad 40 zawiadomień do Państwowej Komisji Wyborczej – przekazał na konferencji prasowej przewodniczący KP PiS M. Błaszczak.

Do prokuratury złożono zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa polegającego na znieważeniu organizacji politycznej również przez Bogdana Klicha, Jana Grabca, Michała Szczerbę, Romana Giertycha i Krzysztofa Brejzę. Romana Giertycha zgłoszono dodatkowo do Okręgowej Rady Adwokackiej (zawiadomienie dotyczy poważnego naruszenia Kodeksu Etyki Adwokackiej). Zawiadomienie do prokuratury PiS złożył także wobec organizatorów "silent disco" na Campusie Polska z powodu nawoływania do nienawiści.

– Ci, którzy dziś Polską rządzą, odróżniają się tym, że w sposób pełen pogardy traktują wyborców Prawa i Sprawiedliwości – te 7 mln 600 tys. ludzi, którzy oddali swoje głosy na kandydatów Prawa i Sprawiedliwości w jesiennych wyborach. Mamy do czynienia w naszym przekonaniu z wieloma przykładami znieważania właśnie wyborców PiS. Nie będziemy temu ulegali. Reagujemy w tych sprawach. Można powiedzieć, że ze względu na pochodzenie Platformy Obywatelskiej i ze względu na jej politykę, nie będzie Niemiec pluł nam w twarz. W związku z tym przygotowaliśmy zawiadomienia do prokuratury odnośnie możliwości popełnienia przestępstwa opisanego w art. 237 Kodeksu Karnego dotyczące wypowiedzi polityków Koalicji 13 grudnia – dodał przewodniczący KP PiS M. Błaszczak.

Partia na 14 września zapowiedziała protest przeciwko łamaniu prawa i atakowaniu wartości przez rząd. Zachęca również swoich zwolenników do zgłaszania nadużyć obecnej władzy.

sqx

Nowa droga, kanalizacja i oczyszczalnia ścieków w Pszowie

Przy ulicy Oskara Kolberga w Pszowie powstanie droga, kanalizacja i oczyszczalnia ścieków. Nowa infrastruktura otworzy możliwości rozbudowy tej części miasta o budownictwo jednorodzinne i miejskie przedszkole.

Jak informuje pszowski urząd, miasto zawarło umowę na budowę drogi wewnętrznej, bocznej ulicy Kolberga, wraz z infrastrukturą towarzyszącą oraz kanalizacją sanitarną i kompaktową oczyszczalnią ścieków.

– Inwestycja została podzielona na dwa zakresy robót. Pierwszy obejmie budowę drogi, drugi kanalizację sanitarną wraz z oczyszczalnią. Realizacja inwestycji umożliwi udostępnienie miejskich terenów budowlanych pod zabudowę domów jednorodzinnych oraz budowę publicznego przedszkola. Obecnie teren jest niedostępny z powodu braku dojazdu. Pozwoli też uporządkować gospodarkę wodno– ściekową w tym rejonie – mówi zastępca burmistrza Pszowa, Jacek Hawel.

– W ramach zadania powstanie ponad 400– metrowa droga wewnętrzna wraz z połączeniem z drogą wojewódzką nr 933. Zapewni ona dojazd do planowanej budowy miejskiego przedszkola oraz przyszłych nieruchomości pod zabudowę jednorodzinną. W obrębie drogi powstanie pętla autobusowa z wyjazdem na projektowaną drogę oraz drogę wojewódzką nr 933. Nowa ulica będzie oświetlona, a w jej ciągu pobiegnie sieć kanalizacji deszczowej, co pozwoli na uporządkowanie gospodarki wodnej przyległego terenu. Kolejna część inwestycji będzie realizowana w formule „projektuj i buduj". Obejmie ona budowę sieci kanalizacji sanitarnej w obrębie ul. Kolberga, przepompowni ścieków oraz kompaktowej oczyszczalni ścieków. Oczyszczalnia przejmie ścieki z budynków, które w przyszłości powstaną przy nowo budowanej drodze oraz z istniejących budynków mieszkalnych przy ul. Kolberga i przyszłego przedszkola. Budowa kompaktowej oczyszczalni ścieków w tym rejonie jest konieczna ze względu na lokalizację i ukształtowanie terenu. Podłączenie nieruchomości mieszkańców do istniejącej oczyszczalni przy ul. Śląskiej generowałoby niewspółmierne koszty – informuje urząd miasta.

– Miasto pozyskało na realizację przedsięwzięcia ponad 5,4 miliona złotych z Rządowego Funduszu Polski Ład Program Inwestycji Strategicznych. W ramach wkładu własnego dołoży ponad 285 tysięcy złotych. Całkowita wartość podpisanej z wykonawcą umowy wynosi ponad 5,7 miliona złotych. Wykonawca robót jest konsorcjum firm, którego liderem jest MELKAD Sp. z o.o. z Łańc, a partnerem SMARTKOP Sp. z o.o. z Rogowa. Prace mają zakończyć się w przyszłym roku – czytamy w komunikacie urzędu.

FK

eprasa.pl bad6791bb3

Gazety samorządowe? POWINNI TEGO ZABRONIĆ

Oświadczenie w sprawie konieczności zakazu prowadzenia mediów przez władze samorządowe.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, Stowarzyszenie Mediów Lokalnych, Izba Wydawców Prasy, Helsińska Fundacja Praw Człowieka i Sieć Obywatelska Watchdog Polska popierają propozycję Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego przedstawioną w dokumencie Europejski Akt o Wolności Mediów – koncepcja wdrożenia do polskiego porządku prawnego, dotyczącą zakazu prowadzenia mediów przez samorządy.

Propozycja Ministerstwa to długo wyczekiwane rozwiązanie dotyczące szkodliwego de facto dla wolności słowa i interesu społecznego wydawania prasy przez samorządy.

Obowiązkiem władzy jest tworzyć warunki dla realizacji wolności słowa, także przez tworzenie warunków działania w pełni niezależnym mediom. A jednym z zadań owych niezależnych mediów jest kontrolowanie działań władz samorządowych. Z tej podstawowej przyczyny, władza samorządowa nie może prowadzić swoich mediów, gdyż czyniąc to wolność tę pośrednio ogranicza – stanowiąc konkurencję dla niezależnych od niej tytułów.

Nie może być mowy o uczciwej konkurencji, gdyż władze samorządowe wydają swoje pisma w oderwaniu od zasad rynkowych. Gazety samorządowe są często bezpłatne, bywa, że teksty do nich piszą urzędnicy lub pracownicy instytucji samorządowych. W wielu tzw. gazetach samorządowych sprzedawane są reklamy, co w każdym takim przypadku, podważa podstawy ekonomiczne wydawców niezależnych.

Promocja władz samorządowych nie jest też tożsama z promocją gminy, ani wspieraniem i upowszechnianiem idei samorządowej. Nie jest też zwykłą działalnością wydawniczą wydawanie gazety przez władzę, to przeciwieństwo samorządności. To niszczenie niezależnych głosów i zaangażowania mieszkańców w życie wspólnoty.

Wydawanie gazety przez władze samorządowe nie jest też realizacją prawa do informacji. Ustawa o dostępie do informacji publicznej dokładnie określa w jakim trybie następuje informowanie przez władze publiczne. Wydawanie gazety nie jest takim trybem. Daje natomiast możliwości działań propagandowych, które nie są tożsame z zapewnieniem dostępu do informacji. Właściwym środkiem realizacji przez władze samorządowe tego prawa jest BIP lub wydawanie biuletynów informacyjnych, które nie mają charakteru niezależnej prasy i nie podkopują sytuacji ekonomicznej prywatnych wydawców.

Propozycja Ministerstwa w zakresie tzw. mediów samorządowych jest dawno oczekiwaną reakcją na zaburzanie równowagi na rynku lokalnych mediów i jest zgodna z celami Europejskiego Aktu Wolności Mediów. Obrona obecnego stanu rzeczy przez przedstawicieli organów samorządu lokalnego lub związki samorządów jest w istocie nadużywaniem prawa do wolności słowa w interesie utrzymania władzy nawet kosztem rzeczywistych potrzeb lokalnych społeczności.

Oczekujemy, że Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Rząd, a następnie Sejm, Senat i Prezydent RP konsekwentnie wprowadzą zakaz prowadzenia mediów przez władze samorządowe, zgodnie z postulatami zgłaszanymi już do bardzo dawna przez organizacje reprezentujące niezależnych wydawców i wykluczą możliwość korzystania ze zwyczaju, który niszczy prawdziwą samorządność.

Andrzej Andrysiak, Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Katarzyna Batko– Tołuć, Sieć Obywatelska Watchdog Polska

Marek Frąckowiak, Izba Wydawców Prasy

Piotr Piotrowicz, Stowarzyszenie Mediów Lokalnych

Konrad Siemaszko, Helsińska Fundacja Praw Człowieka

ż

ZUS ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim

Od października ZUS ma przyjmować wnioski do „babciowego" i innych programów dla rodziców. Chciałam się dowiedzieć, czy aby otrzymać pieniądze z programu Aktywny Rodzic trzeba spełnić jakieś kryterium dochodowe? Czy zarobki powyżej średniej krajowej wykluczają rodziców, by starać się o to świadczenie?

Program Aktywny Rodzic to kompleksowa reforma systemu wsparcia rodziców dzieci w wieku do 3 lat. Wprowadza ona 3 rodzaje świadczeń: aktywni rodzice w pracy, aktywnie w żłobku oraz aktywnie w domu. Jest spójna z programem Aktywny Maluch. Każdy rodzic, który wychowuje dziecko co do zasady w wieku 12–35 miesięcy, może otrzymać jedno wsparcie, w zależności od własnego wyboru czy sytuacji zawodowej, na każde dziecko w wieku od 12 miesiąca do ukończenia przez nie 35 miesiąca życia. Żadne ze świadczeń nie będzie zależeć od warunku kryterium dochodowego. Natomiast w przypadku świadczenia aktywni rodzice w pracy weryfikowana będzie aktywność zawodowa rodziców i jej wymiar. Warunkiem otrzymania świadczenia będzie zgłoszenie do ubezpieczenia emerytalnego i rentowego od podstawy, której łączna (dla obojga rodziców) wysokość będzie wynosić nie mniej niż 100% minimalnego wynagrodzenia za pracę. Nie będzie trzeba przedstawiać umów o pracę – ZUS samodzielnie zweryfikuje, czy rodzic jest zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i jaka jest podstawa jego wynagrodzenia, od której są odprowadzane składki na ubezpieczenie emerytalne i rentowe. Zatem wyższe zarobki nie są przeszkodzą, pod warunkiem, że od nich odprowadzane są wspomniane powyżej składki na ubezpieczenie społeczne.

Świadczenie aktywnie w żłobku przysługuje także na dziecko, które ma mniej niż 12 miesięcy, jeśli będzie ono uczęszczać do żłobka – co jest dopuszczalne – oraz na dziecko, które ma więcej niż 35 miesięcy, jeśli będzie ono uczęszczać do żłobka – co również jest dopuszczalne.

Czy z „babciowego" można skorzystać, jeśli aktywny zawodowo jest tylko jeden z rodziców?

Świadczenie aktywni rodzice w pracy będzie przysługiwać, jeżeli oboje rodzice dziecka są aktywni zawodowo i z tytułu tej aktywności podlegają ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu od podstawy, której łączna (czyli obojga rodziców) wysokość wyniesie nie mniej niż 100% minimalnego wynagrodzenia za pracę. W ustawie został określony minimalny próg aktywności zawodowej dla każdego z rodziców. Zgodnie z nim podstawa, od której są opłacane składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe każdego z nich, nie może być niższa niż 50% minimalnego wynagrodzenia za pracę lub 30% w przypadku osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą, które korzystają z preferencyjnego obniżenia składek. Natomiast w przypadku rodzica samodzielnie wychowującego dziecko nie ma wymogu, aby wykazywał on aktywność zawodową drugiego z rodziców. Rodzica samodzielnie wychowującego dziecko dotyczy wymóg aktywności zawodowej z podstawą składek emertytalnych i rentowych nie niższą niż 100% minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Czy w przypadku rodziców, którzy są funkcjonariuszami służb mundurowych, którzy nie płacą składek do ZUS, czy oni też mogą skorzystać z nowego programu „Aktywnie w pracy", tzw. „babciowe"?

W przypadku np. funkcjonariuszy, żołnierzy zawodowych, sędziów i prokuratorów, którzy zgodnie z obowiązującymi przepisami w okresie pełnienia służby nie są objęci obowiązkiem ubezpieczeń społecznych, niepodleganie ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu wykonywania pracy na podstawie stosunku służbowego uznaje się za równoważne z opłacaniem składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe od podstawy, której łączna wysokość wynosi 100% minimalnego wynagrodzenia za pracę.

Oznacza to, że:

- każdy rodzic samodzielnie wychowujący dziecko, zatrudniony jako funkcjonariusz służb mundurowych, a także jako sędzia lub prokurator, będzie spełniał warunek aktywności zawodowej i będzie mógł się ubiegać o świadczenie aktywni rodzice w pracy;
- każdy rodzic wychowujący dziecko wspólnie z drugim rodzicem, zatrudniony jako funkcjonariusz służb mundurowych, a także jako sędzia lub prokurator, będzie spełniał warunek aktywności zawodowej i będzie mógł się ubiegać o świadczenie, pod warunkiem że drugi rodzic będzie także aktywny zawodowo na odpowiednim poziomie.

eprasa.pl bad6791bb3

Zawody najtwardszego strażaka w Wodzisławiu Śląskim.

RYWALIZOWAŁY TEŻ DRUŻYNY MDP

7 września, na obiektach "Gosław Sport Center" w Wodzisławiu Śląskim odbyła się V edycja powiatowych zawodów o tytuł "Najtwardszych Strażaków Powiatu Wodzisławskiego".

W sobotnich zawodach wzięły udział 4 drużyny Państwowej Straży Pożarnej oraz 33 drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym 20 młodzieżowych drużyn pożarniczych. FOT . STAROSTWO POWIATOWE W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM

Organizatorem zawodów była Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej w Wodzisławiu Śląskim oraz Starostwo Powiatowe. Celem zawodów jest propagowanie zdrowego, sportowego stylu życia, integracja środowiska strażackiego oraz przygotowanie strażaków do działań ratowniczo– gaśniczych.

– W zawodach, podobnie jak w poprzednich latach, uczestniczyły drużyny trzyosobowe. Nowością w tej edycji był udział młodzieżowych drużyn pożarniczych, które rywalizowały w dwóch kategoriach wiekowych: 10–13 oraz 14– 17 lat, według specjalnie przygotowanego regulaminu. Pierwsza konkurencja polegała na podłączeniu dwóch linii wężowych W– 75 do pompy, rozwinięciu ich na dystansie 40 metrów oraz zwinięciu węży w pojedynczy krąg. W drugiej konkurencji zawodnicy musieli wykonać 100 uderzeń młotem wewnątrz specjalnej konstrukcji, a następnie przenieść zbiorniki z wodą ważące 15 kg na dystansie 30 metrów. Ostatnią konkurencją było przebicie metalowego elementu młotem oraz przeniesienie manekina ważącego 80 kg na dystansie 30 metrów. W przypadku młodzieżowych drużyn pożarniczych przeszkody zostały dostosowane do ich wieku – informuje starostwo powiatowe w Wodzisławiu Śląskim.

W sobotnich zawodach wzięły udział 4 drużyny Państwowej Straży Pożarnej oraz 33 drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych, w tym 20 młodzieżowych drużyn pożarniczych.

W klasyfikacji drużyn Państwowej Straży Pożarnej najlepszą drużyną okazała się reprezentacja JRG Wodzisław Śląski w składzie: mł. asp. Józef Tomanek, kpt. Tomasz Kamczyk oraz st. kpt. Szymon Kwaśnica uzyskując czas 209 sek. Tuż za nimi uplasowała się drużyna z JRG Wodzisław Śląski zm. III w składzie: kpt. Szymon Kura, mł. kpt. Miłosz Płomiśnki oraz mł. asp. Paweł Mentel z czasem 222 sek. Trzecie miejsce zdobyła drużyna z JRG Rydułtowy zm. II w składzie: mł. asp. Marek Krawczyk, st. ogn. Wojciech Cyfka oraz ogn. Piotr Nowak z czasem 234 sek.

W klasyfikacji drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych zwyciężyła reprezentacja OSP Lubomia w składzie: Józef Tomanek, Błażej Dakowiak oraz Rafał Antoniak z czasem 207 sek. Drugie miejsce zajęła drużyna OSP Radlin II w składzie: Marcin Kozielski, Karol Kowal oraz Dominik Mika z czasem 218 sek. Trzecie miejsce zajęła OSP Rogów w składzie: Adam Matuszek, Robert Janczyk oraz Tomasz Ciuraj z czasem 231 sek.

W klasyfikacji młodzieżowych drużyn pożarniczych w kategorii 10– 13 lat zwyciężyła reprezentacja OSP Pszów w składzie: Paweł Jęczmionka, Stanisław Westerlich oraz Filip Fiszer z czasem 114 sek. Drugie miejsce zajęła drużyna OSP Zawada w składzie: Błażej Klich, Andrzej Klich oraz Michał Elsner z czasem 135 sek. Trzecie miejsce zajęła OSP Rogów w składzie: Miłosz Opic, Szymon Kubica oraz Kamil Lukoszek z czasem 143 sek.

W klasyfikacji drużyn Państwowej Straży Pożarnej najlepszą drużyną okazała się reprezentacja JRG Wodzisław Śląski w składzie: mł. asp. Józef Tomanek, kpt. Tomasz Kamczyk oraz st. kpt. Szymon Kwaśnica uzyskując czas 209 sek. Tuż za nimi uplasowała się drużyna z JRG Wodzisław Śląski zm. III w składzie: kpt. Szymon Kura, mł. kpt. Miłosz Płomiśnki oraz mł. asp. Paweł Mentel z czasem 222 sek. Trzecie miejsce zdobyła drużyna z JRG Rydułtowy zm. II w składzie: mł. asp. Marek Krawczyk, st. ogn. Wojciech Cyfka oraz ogn. Piotr Nowak z czasem 234 sek.

W klasyfikacji drużyn Ochotniczych Straży Pożarnych zwyciężyła reprezentacja OSP Lubomia w składzie: Józef Tomanek, Błażej Dakowiak oraz Rafał Antoniak z czasem 207 sek. Drugie miejsce zajęła drużyna OSP Radlin II w składzie: Marcin Kozielski, Karol Kowal oraz Dominik Mika z czasem 218 sek. Trzecie miejsce zajęła OSP Rogów w składzie: Adam Matuszek, Robert Janczyk oraz Tomasz Ciuraj z czasem 231 sek.

W klasyfikacji młodzieżowych drużyn pożarniczych w kategorii 10– 13 lat zwyciężyła reprezentacja OSP Pszów w składzie: Paweł Jęczmionka, Stanisław Westerlich oraz Filip Fiszer z czasem 114 sek. Drugie miejsce zajęła drużyna OSP Zawada w składzie: Błażej Klich, Andrzej Klich oraz Michał Elsner z czasem 135 sek. Trzecie miejsce zajęła OSP Rogów w składzie: Miłosz Opic, Szymon Kubica oraz Kamil Lukoszek z czasem 143 sek.

źródło: Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śląskim

eprasa.pl bad6791bb3

Międzypokoleniowy turniej szachowy na jubileuszu wodzisławskiej "Baszty"

Jubileuszowa impreza UKS "Baszta" w Wodzisławiu Śląskim *FOT. UM WODZISŁAW ŚL.*

Uczniowski Klub Sportowy "Baszta" z Wodzisławia Śląskiego obchodzi w tym roku jubileusz 10– lecia działalności.

Jubileuszową imprezę zorganizowano w minionym tygodniu. Zaproszono m.in. zawodników oraz ich rodziców, trenerów, członków zarządu oraz przyjaciół klubu.

W wydarzeniu wzięli udział m.in.: Andrzej Matusiak – Prezes Śląskiego Związku Szachowego, Michał Paździora – wiceprezes Śląskiego Związku Szachowego, Izabela Kalinowska – wiceprezydent Wodzisławia, Justyna Orszulak – dyrektor Szkoły Podstawowej nr w Wodzisławiu Śl. Nie zabrakło też Jerzego Karpia – założyciela i honorowego prezesa klubu.

W trakcie uroczystości przedstawiono historię klubu, omówiono największe sukcesy zawodników, a także uhonorowano najważniejsze osoby i instytucje, które wspierały "Basztę" w minionych dziesięciu latach. Rozegrano też międzypokoleniowy turniej szachowy.

źródło: UM Wodzisław Śl., UKS Baszta, oprac. ż.

W zeszłym roku Szlachetna Paczka pomogła ponad 17 tysiącom rodzin w potrzebie *FOT. ROBERT KRAWCZYK*

Ciągle trwa rekrutacja do wolontariatu Szlachetnej Paczki. Jak dołączyć?

Szlachetna Paczka wciąż rekrutuje wolontariuszy do najbliższej edycji tego programu społecznego. To od liczby wolontariuszy zależy ilu rodzinom w potrzebie pomoże Paczka w tym roku.

– Wolontariusz i wolontariuszka w Szlachetnej Paczce to takie osoby, które nie przechodzą obojętnie wobec potrzebujących. Chcą wykonywać dobrą robotę i zmienić świat w swojej okolicy. Wolontariat wymaga czasu, zaangażowania, mądrości i własnej inicjatywy – tłumaczy Joanna Sadzik, prezeska Zarządu Stowarzyszenia WIOSNA, organizatora Szlachetnej Paczki.

Powody dołączenia do wolontariatu są różne. Agnieszkę na przykład napędza chęć zmiany cudzego życia: „Za każdym razem myślę co zrobić, żeby (...) każdy człowiek miał lepiej" – przyznaje. Karolina zawsze czuła w sobie potrzebę pomagania ludziom lub zwierzętom, ale myślała, że nie ma na to czasu. Życie pokazało, że była w błędzie: „Zaczęłam wolontariat, kiedy miałam dwójkę małych dzieci, mnóstwo zwierząt w domu, mnóstwo obowiązków, pracując zawodowo. Znalazłam na to czas i w tej chwili znajduję co roku."

Jak zostać wolontariuszem lub wolontariuszką? Krótka instrukcja: Należy wejść na stronę www.szlachetnapaczka.pl i wysłać swoje zgłoszenie. Następnie trzeba czekać na kontakt rekrutera, który umówi się na pierwsze spotkanie online.

d

Zabezpieczcie siebie, swoje mienie i zwierzęta. Nie wchodźcie na wały. Apel starostwa w Wodzisławiu

Starostwo powiatowe zwraca się z apelem do mieszkańców o powstrzymanie turystyki powodziowej i zabezpieczenie swojego mienia i zwierząt.

Apel starostwa powiatowego w Wodzisławiu Śląskim

Zwracamy się do Was z uprzejmą prośbą o powstrzymanie się od tzw. "turystyki powodziowej", polegającej na odwiedzaniu terenów zagrożonych powodzią w celu robienia zdjęć czy nagrywania filmów. Takie działania mogą prowadzić do niebezpiecznych sytuacji, zarówno dla Was, jak i dla osób pracujących na miejscu, których celem jest ochrona naszego wspólnego bezpieczeństwa.

Jednocześnie przypominamy, jak ważne jest stosowanie się do wszelkich zaleceń i poleceń służb odpowiedzialnych za zarządzanie sytuacją kryzysową. Ich wskazówki mogą być kluczowe dla bezpieczeństwa nas wszystkich. Poleceń służb i straży kierujących akcją na miejscu należy bezwzględnie przestrzegać dla własnego bezpieczeństwa i innych

Ze względu na to, że mamy do czynienia z sytuacją wyjątkową, w której każdy scenariusz jest możliwy zwracamy się także do mieszkańców terenów najbardziej zagrożonych ze strony podnoszących się wód Odry z apelem o podjęcie odpowiednich działań w celu zabezpieczenia swojego majątku, tak nieruchomego, jak i ruchomego (pojazdy), zwierząt gospodarskich i domowych, także o rozważenie przygotowania siebie i członków rodziny do ewentualnych dalszych działań, których celem jest zapewnienie Wam bezpieczeństwa.

Prosimy o zachowanie spokoju. Dziękujemy za zrozumienie i odpowiedzialne podejście w tej trudnej sytuacji.

FK

Rzeka Odra w Olzie około godziny 11.30

eprasa.pl bad6791bb3

Dom Pomocy Społecznej w Wodzisławiu ma nową dyrektor

Obu siostrom dyrektor serdeczne podziękowania w imieniu władz powiatu oraz życzenia sił i zdrowia w posłudze w nowych miejscach złożył Arkadiusz Skowron, członek Zarządu Powiatu Wodzisławskiego, który resortowo nadzoruje system powiatowej pomocy społecznej. Towarzyszyła mu dyrektor PCPR w Wodzisławiu Śl. Aleksandra Witoszek *FOT. STAROSTWO POWIATOWE W WODZISŁAWIU ŚLĄSKIM*

Po pięciu latach służby s. Lauretta Józefa Bura, dotychczasowa dyrektor Domu Pomocy Społecznej Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej w Wodzisławiu Śl.– Jedłowniku, zmienia placówkę zakonną. Na stanowisku zastąpi ją s. Romualda Dorota Łubian.

– S. Lauretta Józefa Bura pełniła funkcję dyrektora DPS w Wodzisławiu Śl.– Jedłowniku przez ostatnie pięć lat. Zastąpiła na tym stanowisku s. Zuzannę Modelską, która została wybrana Przełożoną Generalną całego zakonu. Co ciekawe, s. Lauretta już wcześniej, w latach 1993– 1995 przez 2 lata kierowała wodzisławską placówką. Później przez 12 lat piastowała urząd Przełożonej Generalnej Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej. Obecnie siostra Lauretta Józefa Bura zmienia placówkę zakonną. Będzie swoją posługę pełnić we francuskim Laval. Nową siostrą– dyrektor DPS w Wodzisławiu Śl.– Jedłowniku została s. Romualda Dorota Łubian, która do tej pory pracowała w Domu Pomocy Społecznej w Wielkiej Wsi jako pielęgniarka. Wcześniej – również jako pielęgniarka – pełniła posługę w w Domu Pomocy Społecznej w Łące oraz Domu Pomocy Społecznej Irenie, gdzie dała się poznać jako osoba bardzo zaangażowana w pracę na rzecz osób z niepełnosprawnościami – – czytamy na stronie starostwa powiatowego w Wodzisławiu Śląskim.

FK

Zobaczcie, co działo się na Szluchcie w Radlinie

Orlik na Szluchcie w w Radlinie – Festyn Rodzinny, 7.09.2024 r. *FOT. JAREK JARECKY NAREWSKI*

Piękna pogoda, ciekawy program, spora frekwencja i świetna zabawa – tak w największym skrócie można opisać imprezę, która 7 września odbyła się w Radlinie.

7 września w Radlinie zorganizowano Festyn Rodzinny. W programie imprezy znalazły się m.in., takie punkty jak: turniej o puchar Młodzieżowej Rady Miasta, zabawa z DJ, malowanie twarzy, strzelanie z łuków, dmuchańce, gry i zabawy dla dzieci i dorosłych, disco piana party.

Organizatorzy wydarzenia: Miasto Radlin, Stowarzyszenie Wspólny Radlin, MOSiR w Radlinie, SM Marcel, Kinder Fun Imprezy dla Dzieci.

W galerii publikujemy fotorelację autorstwa Jarka Jarecky'ego Narewskiego.

ż

Tradycyjnie w Chałupkach odbył się wrześniowy jarmark staroci. Impreza przyciąga pasjonatów i wystawców z całego regionu.

Kolejny jarmark w Chałupkach odbędzie się w przyszłym roku. *FOT. FK*

Na jarmarku możemy nabyć zarówno obrazy, porcelanę, meble, ale także biżuterię, zegary, zegarki oraz elementy wystroju. Osobnym elementem na stoiskach są narzędzia ślusarskie, stolarskie, jak strugi czy dłuta, a także narzędzia rolnicze. Stałymi działami jarmarków są numizmatyka i filatelistyka. Monety i znaczki to element każdego jarmarku. Kolekcjonerzy szukają brakujących elementów swojej kolekcji, zaś osoby które zaczynają przygodę, szukają czegoś, od czego można zacząć.

Kiedy będą kolejne jarmarki?

W Chałupkach jarmarki odbywają się każdego roku w maju i wrześniu. W Wodzisławiu jarmarki odbywają się w każdą pierwszą niedzielę miesiąca. Najbliższy jarmark odbędzie się 6 października.

FK

eprasa.pl bad6791bb3

Olivka Dominas urodziła się 10.09. o godz. 7.52. Dziewczynka ważyła 3080g i mierzyła 51cm. Jej rodzicami zostali Denis i Dżesika z Pszowa. W domu na Olivkę czeka starsze rodzeństwo: brat Oscar i siostra Silvia.

Nikola Szpiech urodziła się 10.09 o godz. 10.37. Dziewczynka ważyła 3200g i mierzyła 51cm. Jej rodzicami zostali Damian i Magda z Gołkowic. Nikola jest pierwszym dzieckiem pary.

Laura Fernufka urodziła się 8.09 o godz. 23.22. Dziewczynka ważyła 3780g i mierzyła 56cm. Jej rodzicami zostali Kamil i Martyna z Mszany. Laura jest pierwszym dzieckiem pary.

Maksymilian Pojda urodził się 9.09. o godz. 2.20. Chłopczyk ważył 3880g i mierzył 58cm. Jego rodzicami zostali Angelika i Kamil z Turzy Śląskiej. Maksymilian ma starszego brata, Krzysia.

Natalia Grzelec urodziła się 10.09 o godz. 15.57. Dziewczynka ważyła 3960g i mierzyła 58cm. Jej rodzicami zostali Magda i Marek z Czernicy. W domu na Natalkę czeka starsza siostra Emilka.

Aleksandra Brocki urodziła się 10.09. o godz. 10.18. Dziewczynka ważyła 3360g i mierzyła 58cm. Jej rodzicami zostali Aneta i Karol z Żor. W domu na Olę czeka starsze rodzeństwo, siostra Malwina i brat Jakub.

Maja Kołek urodziła się 10.09. o godz. 13.35. Dziewczynka ważyła 2860g i mierzyła 55cm. Jej rodzicami zostali Klaudia i Jarosław z Bełsznicy. W domu na Maję czeka braciszek Jaś.

Marcelina Wolny urodziła się 9.09. o godz. 23.10. Dziewczynka ważyła 3100g i mierzyła 54cm. Jej rodzicami zostali Agnieszka i Szymon z Turzy Śląskiej. Marcelinka jest pierwszym dzieckiem pary.

Pola Szala urodziła się 9.09. o godz. 10.40. Dziewczynka ważyła 2920g i mierzyła 54cm. Jej rodzicami zostali Monika i Jan z Rybnika. W domu na Polę czeka brat Jakub.

Oliwia Kisiel urodziła się 11.09. o godz. 10.04. Dziewczynka na zdjęciu ma niecałe 40 minut. W momencie narodzin ważyła 3400g i mierzyła 53cm. Jej rodzicami zostali Iza i Patrycjusz z Wodzisławia Śląskiego. W domu na Oliwię czeka siostra Julka.

Ominęła cię wizyta naszej fotograf na oddziale? Nic straconego. Wyślij 2 zdjęcia dziecka (1 w pionie, 1 w poziomie) wraz z opisem: imię i nazwisko dziecka, data urodzenia, godzina urodzenia, waga, wzrost, imiona rodziców, miejsce zamieszkania oraz (jeśli są) imiona rodzeństwa na adres e- mail noworodkinowiny@gmail.com. Dołożymy zdjęcia do naszej galerii. O dacie publikacji poinformujemy w e- mailu zwrotnym.

Rodziłaś w szpitalu w Wodzisławiu? Wypełnij anonimową ankietę

Oddział położniczy wodzisławskiego szpitala prosi pacjentki o anonimowe wypełnienie ankiety satysfakcji. Jak to zrobić? Ankietę można pobrać w wersji papierowej na oddziale (pacjentka otrzymuje ją w trakcie pobytu w szpitalu od położnej). Wypełnioną ankietę należy wrzucić do skrzynki, która znajduje się na korytarzu oddziału położniczego. Ankietę można także wypełnić elektronicznie pod adresem https://forms.gle/jJAJ76v8jt8i5XPW6.

eprasa.pl bad6791bb3

Arcybiskup Galbas wydał komunikat dot. Bractwa Piusa X. Na mszę trydencką można przyjść do Wodzisławia i Rybnika

Na stronie Kurii Metrpolitarnej w Katowicach został opublikowany dokument dotyczący działalności Bractwa Świętego Piusa X, którego status w kościele jest nieuregulowany. Kuria podaje również cztery kościoły, w których jest sprawowana tzw. msza trydencka, wśród nich są kościoły w Rybniku i Wodzisławiu Śląskim.

Metropolita Górnośląski Arcybiskup Adrian Galbas

Powstanie Bractwa Świętego Piusa X jest związane z nieżyjącym już arcybiskupem Lefebvre, który nie przyjął postanowień Soboru Watykańskiego II dotyczącego zmian w liturgii. Bractwo, nazywane potocznie lefebrystami, sprawuje liturgię, która została ustalona na Soborze Trydenckim. Jedną cech charakterystycznych liturgii trydenckiej jest fakt, że celebrans sprawuje mszę tyłem do ludzi. Wynika to z faktu, iż reprezentuje lud przed Bogiem.

Członkowie stowarzyszenia wskazują w różnych wypowiedziach, że według nich obecna liturgia ma wiele wpływów luterańskich czy nawet wynika z wpływów masońskich, które przeniknęły do Kościoła katolickiego. Kościół katolicki i papieże próbowali nawiązać relacje z bractwem. W 1988 roku wyświęcenie przez arcybiskupa Lefebvre czterech biskup ściągnęło na niego ekskomunikę. Bractwo działa na całym świecie w tym również w archidieciezji katowickiej.

Arcybiskup Adrian Galbas w komunikacie przypomina, że:

1. 21 stycznia 2009 roku papież Benedykt XVI – w nadziei na osiągnięcie przez Bractwo pełnej jedności z Kościołem – uwolnił od zaciągniętej ekskomuniki ówczesnego przełożonego Bractwa oraz trzech innych biskupów wyświęconych bez zgody Stolicy Apostolskiej.
2. W Roku Miłosierdzia, tj. od 8 grudnia 2015 do 20 listopada 2016 roku, papież Franciszek udzielił kapłanom Bractwa jurysdykcji do ważnego słuchania spowiedzi i rozgrzeszania, a następnie, w liście apostolskim Misericordia et misera z 20 listopada 2016 roku, podjął decyzję o wydłużeniu tej możliwości poza okres jubileuszowy, aż do wydania nowych postanowień w tym względzie (por. tamże, n. 12).
3. W liście apostolskim Traditionis custodes z 16 lipca 2021 roku papież Franciszek określił zasady sprawowania liturgii rzymskiej sprzed 1970 roku, wskazując m.in., iż „do zadań biskupa diecezjalnego jako moderatora, promotora i stróża całego życia liturgicznego w powierzonym mu Kościele partykularnym należy regulowanie celebracji liturgicznych w swojej diecezji. Dlatego do jego wyłącznej kompetencji należy zezwolenie na używanie w diecezji Mszału Rzymskiego z 1962 r., z zastosowaniem się do wytycznych Stolicy Apostolskiej" (art. 2). W dokumencie tym określono również inne szczególne zadania biskupa, a także powinności prezbitera korzystającego z niektórych dawnych form liturgii rzymskiej (por. art. 3– 5). Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów w dokumencie z 4 grudnia 2021 roku podała dalsze wyjaśnienia i szczegółowe wskazania w tym względzie.

Gdzie można uczestniczyć w mszy trydenckiej?

– Opierając się na wyżej wymienionych podstawach prawnych, należy wskazać, iż kapłani Bractwa – działając na terenie diecezji bez zezwolenia Biskupa miejsca – sprawują Mszę świętą ważnie, ale niegodziwie, gdyż czynią to poza ramami dyscypliny kościelnej. Dlatego wszystkim wiernym, którzy są duchowo przywiązani do Mszy świętej według dawnej formy liturgii rzymskiej (czyli do tzw. Mszy trydenckiej), usilnie zalecam uczestnictwo w Mszy świętej w zaaprobowanych i wyznaczonych do tego miejscach – pisze arcybiskup Adrian Galbas.

W archidiecezji katowickiej można uczestniczyć w mszy trydenckiej w następujących kościołach:

- w kościele pw. świętych Męczenników Jana i Pawła w Katowicach– Dębie – w I i III niedzielę miesiąca o godz. 17:30;
- w kościele pw. Matki Bożej Bolesnej w Rybniku – w II niedzielę miesiąca o godz. 14:00;
- w kościele pw. św. Marii Magdaleny w Tychach – w II i IV niedzielę miesiąca o godz. 17:30;
- w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Wodzisławiu Śląskim – w IV niedzielę miesiąca o godz. 13:00.

– Zapewniam, iż we wskazanych lokalizacjach Msza święta wg dawnej formy liturgii rzymskiej jest sprawowana z zachowaniem przepisów kościelnych, w jedności z Ojcem Świętym oraz Biskupem miejsca. Zgodnie z postanowieniami zawartymi w liście apostolskim Misericordia et misera z 20 listopada 2016 roku kapłani Bractwa ważnie słuchają spowiedzi i udzielają rozgrzeszenia – informuje metropolita katowicki.

FK

REKLAMA

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny art

Już 15 lat na rynku!

WYKONUJEMY:
Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje
Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

eprasa.pl bad6791bb3

Pierwszy taki zabieg w Polsce przeprowadzili neurochirurdzy ze szpitala w Jastrzębiu– Zdroju

Zespół Oddziału Neurochirurgii Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego Nr 2 w Jastrzębiu– Zdroju przeprowadził pierwszy w Polsce zabieg z użyciem stymulatora nowej generacji.

Zabieg wszczepienia stymulatora rdzenia kręgowego wykonuje się u osób cierpiących na przewlekły ból o różnym pochodzeniu, w przypadku których – mimo prawidłowo przeprowadzonego leczenia operacyjnego oraz farmakoterapii – dolegliwości nie ustały. fot. WSS2 w Jastrzębiu– Zdroju

Zabieg wszczepienia stymulatora rdzenia kręgowego wykonuje się u osób cierpiących na przewlekły ból o różnym pochodzeniu, w przypadku których – mimo prawidłowo przeprowadzonego leczenia operacyjnego oraz farmakoterapii – dolegliwości nie ustały.

Specjaliści z Jastrzębia– Zdroju pomogli już wielu pacjentom w trudnej sytuacji

Oddział neurochirurgii jastrzębskiego szpitala jest jednostką wysoce specjalistyczną. Zespół neurochirurgów od lat wykonuje skomplikowane operacje takie jak leczenie urazów czaszkowo– mózgowych, operacje neuroonkologiczne, szeroki zakres operacji kręgosłupa – w tym implantacje stymulatorów rdzenia kręgowego. Pomaga również w walce z bólem.

Aby ból nie dominował w życiu pacjenta

Zabieg wszczepienia stymulatora rdzenia kręgowego wykonuje się u osób cierpiących na przewlekły ból o różnym pochodzeniu, w przypadku których – mimo prawidłowo przeprowadzonego leczenia operacyjnego oraz farmakoterapii – dolegliwości nie ustały. Takie osoby najczęściej kierowane są do tego typu zabiegów przez poradnię leczenia bólu. Działanie urządzenia polega na stymulacji rdzenia kręgowego delikatnymi impulsami hamującymi przenoszenie bólu do mózgu.

– Permanentne cierpienie rzutuje mocno na komfort życia, psychikę pacjenta, często pociąga za sobą zmiany takie jak utrata pracy. Wszczepienie stymulatora to szansa na powrót do normalnego życia dla ludzi, dla których nie ma już alternatywnego leczenia – podkreśla dr n. med. Tomasz Wysokiński, lekarz zarządzający oddziałem.

9 września zespół pod kierownictwem Pawła Chodakowskiego, specjalisty w dziedzinie neurochirurgii przeprowadził pierwszy w Polsce zabieg przeciwbólowej stymulacji rdzenia kręgowego z użyciem stymulatora najnowszej generacji.

Nie wymaga regulacji przez pacjenta

Pacjentce cierpiącej z powodu chronicznego bólu kręgosłupa i kończyn dolnych zostało wszczepione urządzenie z systemem „zamkniętej pętli", które automatycznie wykrywa odpowiedź na stymulację. To oznacza dopasowanie natężenia impulsów stymulatora do reakcji organizmu w czasie rzeczywistym, bez konieczności ich regulowania przez pacjenta. Stymulacja próbna wykazała dużą skuteczność w redukcji bólu.

– Dziś już wiemy, że ten rodzaj terapii przyniósł znaczącą ulgę 72– letniej pacjentce, która od lat zmaga się z silnym bólem kręgosłupa i kończyn. Kobieta od wczoraj jest już w domu. Na ostateczne rezultaty zabiegu poczekamy jeszcze kilka dni – mówi doktor Paweł Chodakowski.

Rozwiązanie, które zastosowano znacząco podnosi komfort życia pacjenta bez konieczności jego czynnego udziału w terapii.

– Pacjent nie musi kontrolować intensywności stymulacji, ponieważ urządzenie robi to niejako za niego. Nie bez znaczenia są też niewielkie wymiary urządzenia. Ważne też jest, że pacjenci z wszczepionym stymulatorem najnowszej generacji mogą swobodnie korzystać z badania rezonansem magnetycznym 3T – podsumował neurochirurg.

źr. WSS2 w Jastrzębiu– Zdroju, o. sqx

REKLAMA

eprasa.pl bad6791bb3

MOTORYZACJA

KUPIĘ

• Skup samochodów osobowych roczniki od 2000 do 2010. Dojeżdżam do sprzedającego. Gotówka od ręki, 501-011-090.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

• Sprzedam nieruchomość, Racibórz pow. 23,5 ara z domem, z warsztatem samochodowym i garażami, 698-300-561.

WYNAJMĘ

• Wynajmę lokal w miejscowości Pilszcz, Wojska Polskiego 47. Metraż 93.16 m kw + pomieszczenie przynależne (piwnica) 15 m kw. Pilszcz oddalony jest o 5 km od Opavy. 510-652-088 lub 774-150-325.

• Wynajmę mieszkanie M3, 2-pokojowe, 46 m kw., III p., częściowo umeblowane, Raciboórz, Opawska, centrum, 603-161-262.

PRACA

DAM PRACĘ

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 12 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• Zlecę drobne chałupnictwo, okolice Wodzisławie Śl. tel. 603-109-978. Nie odbieram sms-ów.

• Zakład Pogrzebowy Hades przyjmie dwóch pracowników do obsługi pogrzebów oraz do prac technicznych w zakładzie (np.mycie karawanów). Kontakt w siedzibie firmy: Gołkowice, ul. 1 Maja 20, lub telefoniczny pod numerem: 602-587-936.

POSZUKUJĘ PRACY

• Sprzątanie pomieszczeń biurowych w Raciborzu, tel. 537-955-200

RÓŻNE

• www.garaze-bramy.pl. Garaże blaszane, tynkowane, ocieplane i bramy, drzwi garażowe na wymiar. Zamów pomiar. Tanio, 504-050-764.

TOWARZYSKIE

• Justyna, 500-157-296.

USŁUGI REM.-BUD.

• Malowanie dachów, elewacji, podbitki Papa termozgrzewalna. Mycie dachów, montaż rynien, 514-666-992.

• Kominy, frezowanie kominów, remonty, tel. 513-611-500

• Usługi dekarskie, tel. 513-611-500

• Komplex-Dach, pokrycia dachowe-pełen zakres usług dekarskich, ocieplanie dachów styropapą, wykończenia wnętrz, solidnie, tanio, FV, 606-118-496.

• Profesjonalne usługi wykończeniowe, remonty łazienek, zabudowy g.-k., gładź, malowanie, krótkie terminy, pomiar, wycena gratis, 515-304-042.

• Pokrycia dachowe wszelkiego rodzaju, tel. 690-163-829.

• F.W.-BUD Marcin Kruczyński, usługi ogólnobudowlane. Zajmujemy się kompleksowym wykończeniem wnętrz, budową domów, dociepleniem elewacji. tel. 793-330-597.

• Wykonujemy drobne oraz większe roboty budowlane, kostka brukowa, elewacje budynku oraz wszelkie roboty w środku i na zewnątrz. tel. 603-512-269.

ZDROWIE

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzkiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna 602-695-679.

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

WYDAWNICTWO NOWINY Sp. z o.o.
ul. Kościuszki 32 A, Racibórz
Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00
Tel. 32 415 47 27
lub naszą stronę w Internecie:
nowiny.pl/ogloszenia

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

- motoryzacja – 20 zł
- biznes – 20 zł
- gastronomia – 20 zł
- kredyty, pożyczki – 20 zł
- nieruchomości – 20 zł
- matrymonialne – 15 zł
- nauka – 15 zł
- różne – 15 zł
- podaruję – 10 zł
- zguby – 10 zł
- praca – 20 zł
- towarzyskie – 30 zł
- transport – 20 zł
- turystyka – 20 zł
- noclegi – 20 zł
- usługi rem.-bud.– 20 zł
- usługi – 20 zł
- wróżby – 20 zł
- zdrowie – 20 zł
- zwierzęta – 20 zł

Ogłoszenie podwójne (16 do 30 słów) + 10 zł!

za 5 złotych wyróżnij drobne ogłoszenie

POGRUBIENIE*
• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.
Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*
• Kupię kota w butach (czerwone kozaki).
Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*
• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.
Czcionka biała, tło czarne

APLA*
• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.
Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*
• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.
* Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobąw dowolny sposób. Oferta ważna od 15 czerwca 2010 r.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: 32 415 47 27
SKLEP nowiny.pl

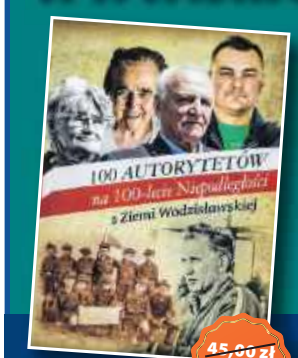

~~45,00 zł~~ 30,90

~~59,90 zł~~ 20,40

~~29,90 zł~~ 19,85

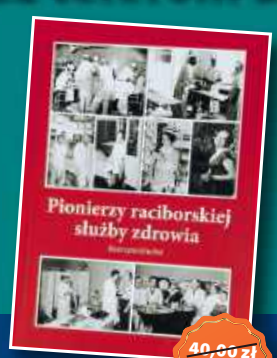

~~40,00 zł~~ 19,85

~~18,90 zł~~ 10,40

~~25,00 zł~~ 12,50

nowiny WODZISŁAWSKIE

Adres redakcji: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Ewa Węgrzyn – e.koczwara@nowiny.pl, tel. 662 058 475

Dziennikarze:
Fryderyk Kamczyk – tel. 516 210 535, e-mail: f.kamczyk@nowiny.pl,
Justyna Koniszewska – tel. 660 489 672, e-mail: j.koniszewska@nowiny.pl.

Redakcja techniczna: Adam Karbownik – a.karbownik@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Wojciech Żołneczko, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba Wydawców Prasy
Stowarzyszenie Gazet Lokalnych
Druk: Drukarnia Polskapresse Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

eprasa.pl bad6791bb3

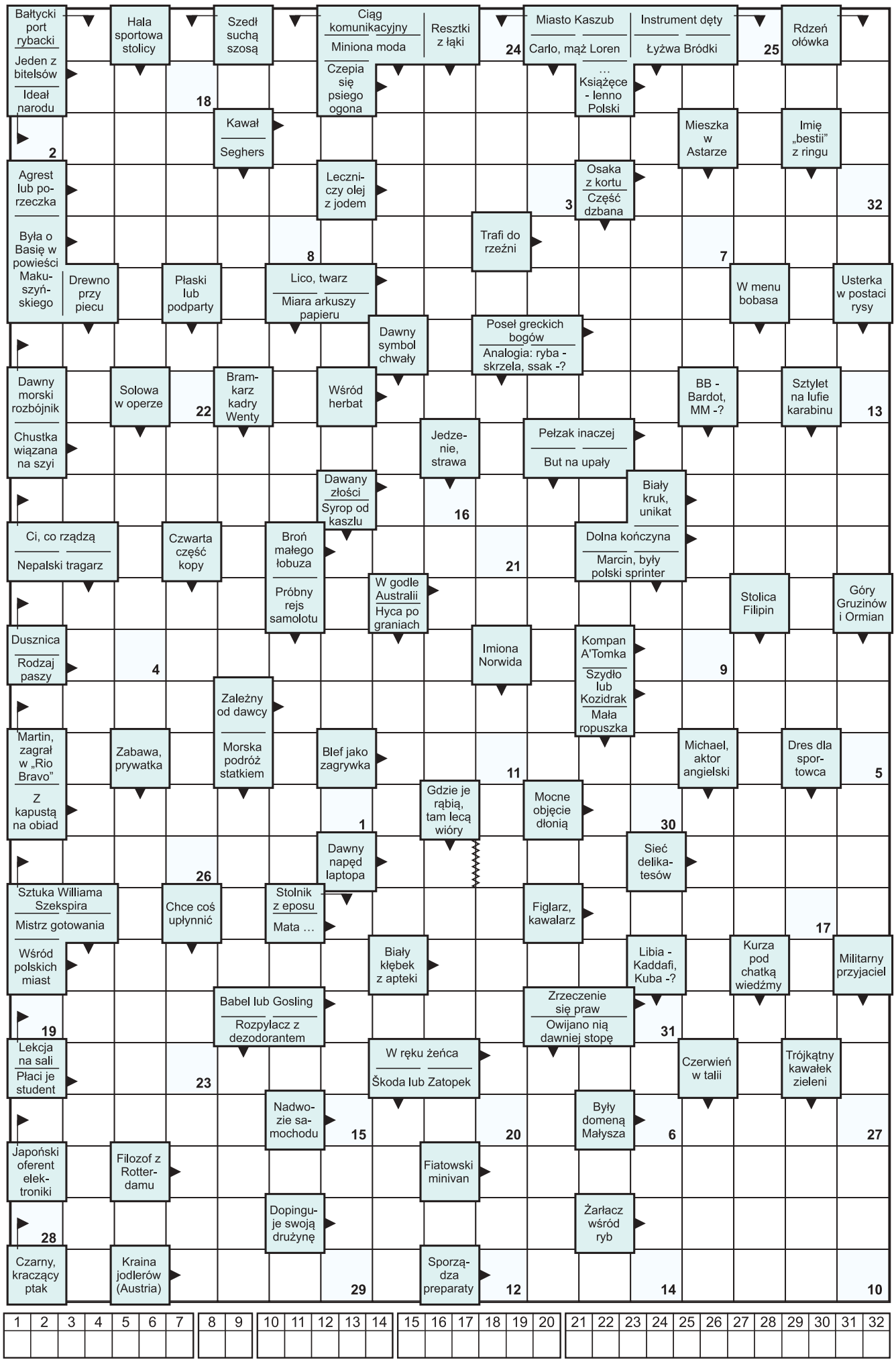

HOROSKOP

BARAN 21.03 – 20.04
Jest to czas na podróż w głąb siebie i zastanowienie się czego pragnie twoje serce. Twoje marzenia mają szansę na realizację. Zachowaj spokój a wszystko pójdzie dobrze.

BYK 21.04 – 20.05
Nowe spotkania i nowi ludzie sprawią, że poczujesz się jak szczęśliwe dziecko otoczone miłością. Nie podejmuj teraz impulsywnych decyzji. Dzięki nowemu spojrzeniu odnajdziesz równowagę.

BLIŹNIĘTA 21.05 – 21.06
Przed Tobą nieuchronne pozytywne zmiany. Podchodź do tego spokojnie i z zaufaniem – nie musisz od razu gnać przed siebie, ale przygotuj się. W środę nieoczekiwane spotkanie z Wagą.

RAK 22.06 – 22.07
Rób plany na przyszłość z uwzględnieniem długofalowych możliwości. Czasy pełne wyzwań są już za tobą. Partner pomoże ci celebrować zwycięstwo i pozwoli patrzeć w przyszłość z optymizmem.

LEW 23.07 – 22.08
Masz wrażenie, że wszystko stoi w miejscu, ale to stan przejściowy. Wykorzystaj dodatkowy czas do przemyślenia swoich strategii. Być może będziesz musiał wyjść poza przyjęte normy.

PANNA 23.08 – 22.09
Nadszedł czas poszerzenia kręgu swoich przyjaciół. Pomoże Ci to pokonać wszelkie blokady. Randka w środku tygodnia to początek wspaniałej przygody nie tylko miłosnej, ale i zawodowej.

WAGA 23.09 – 22.10
Ciekawa propozycja zawodowa może być początkiem kariery, o której zawsze marzyłaś. W miłości bez uniesień, ale odrobina spokoju nie zaszkodzi.

SKORPION 23.10 – 21.11
Stwórz szczegółowy plan dotyczący tego, jak masz zamiar dalej postępować. Następnie w sposób łagodny, ale stanowczy czuwaj nad jego realizacją. Ruszaj przed siebie i zrealizuj marzenia.

STRZELEC 22.11 – 21.12
Zebrałeś już wystarczająco doświadczeń, aby otworzyć serce na miłość. Teraz możesz rozwinąć skrzydła i bezpiecznie dawać i przyjmować uczucia. Cokolwiek zrobisz osiągniesz sukces.

KOZIOROŻEC 22.12 – 19.01
Świat stoi przed Tobą otworem. Może warto się zastanowić, czy coś zmienić w pracy? Zobacz czy tu gdzie jesteś masz jeszcze coś do zrobienia. To dobry czas na zmiany.

WODNIK 20.01 – 18.02
Lubisz pracować i osiągasz sukcesy, ale jeszcze więcej zadowolenia i spełnienia przyniesie Ci praca w grupie. Podejmij to wyzwanie, a zobaczysz, że cała siła, jest w grupie.

RYBY 19.02 – 20.03
Jeśli tylko możesz, to zrób sobie zasłużony odpoczynek. Tu nie ma zmian i niczego pilnować nie musisz. Wrócisz do pracy z nowymi pomysłami i świeżym spojrzeniem na to, co cię otacza.

opracowała Lety • www.wrozbyonline.pl

HUMOR

☺☻☺

W szkole:
– Hej, ty tam, pod oknem – kiedy był pierwszy rozbiór polski? – pyta nauczyciel.
– Nie wiem.
– A w którym roku była bitwa pod Grunwaldem?
– Nie pamiętam
– To co ty właściwie wiesz? Jak chcesz zdać maturę?
– Ale ja tu tylko kaloryfer naprawiam.

☺☻☺

Kierownik sklepu poucza praktykanta – sprzedawcę:
Powinieneś być bardziej skupiony na pracy. Klient prosił pięć ciastek a ty zapakowałeś mu sześć. W ten sposób puścisz sklep z torbami.
– Spokojna głowa szefie. Skasowałem go za siedem ciastek

☺☻☺

– Córuś, idź do sklepu po kisiel.
– A magiczne słowo, tatusiu?
– Internet odłączę!
– Już lecę!

☺☻☺

Wieczorem w szpitalnej świetlicy pielęgniarka podchodzi do jedynego pacjenta, który jako jedyny nie spał, tylko oglądał telewizję.
– Proszę przestać oglądać telewizję. Już północ! Teraz idziemy do łóżka.
– A jak nas ktoś przyłapie?

☺☻☺

Sędzia prowadzi pierwszą w swoim życiu rozprawę. Oskarżonym jest mężczyzna, który pędził bimber. Sędzia waha się jaki wydać wyrok, ogłasza przerwę i dzwoni do Zdzicha, doświadczonego kolegi:
– Słuchaj Zdzisiu, mam tu gościa który pędzi bimber. Jak myślisz, ile mam mu dać?
– Hmmm, 20 zł za litr i ani grosza więcej!

☺☻☺

Żona świeżo po kursie prawa jazdy prowadzi samochód: – Spójrz Edek, co za ludzie! Ten facet już od minuty biegnie przed maską naszego samochodu. Zupełnie jakby chciał, żebym go przejechała.
Co mam zrobić? – Zjedź z chodnika.

☺☻☺

eprasa.pl bad6791bb3